RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

PIERWSZY POLSKI TYGODNIK DLA HANDLU I PRZEMYSŁU BRANŻY ŻELAZA, MASZYN, METALI, MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH ORAZ BRANŻ POKREWNYCH

TRZY BEZPŁATNE DODATKI „ELEKTRO- I RADJOTECHNIKA", „PRZEGLĄD DOSTAW" ORAZ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE"

PRZEDPŁATA: Kwartalnie $4^1/_2$ zł. Dla Gdańska $4^1/_2$ guld., dla Niemiec $4^1/_2$ mk. Dla Ameryki 1 dolara kwartalnie.

CENY OGŁOSZEŃ: $^1/_1$ str. 100 zł, $^1/_2$ str. 60 zł, $^1/_4$ str. 35 zł, $^1/_8$ str. 20 zł, $^1/_{16}$ str. 10 zł. Ogłoszenia na okładce z dopłatą. W Gdańsku te same ceny w guldenach. — Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobn. taryfy. W wydaniach specjalnych obowiązuje inna taryfa.

Redakcja i Administracja
Poznań, Wielka 10. Telefon 22-77

Wyłączne zastępstwo na Gdańsk:
Biuro ogłoszeń „Devera" - Gdańsk, Langgasse 75. Telefon 11-77.

Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań. — Przy wszelkich kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy w Poznaniu.

Na wypadek zwłoki lub skargi sądowej, wszelkie rabaty upadają.

KONTO CZEKOWE: P. K. O. w POZNANIU Nr. 202-796

Nr. 32. Poznań, 13 sierpnia 1926 Rok VI

TREŚĆ NR. 32:

Kryzys i jego przyczyny w przemyśle maszyn rolniczych.

W sprawie, ujmującej zagadnienie przeciągającego się w nieskończoność przesilenia w tej, drugiej z rzędu, najpoważniejszej, krajowej gałęzi produkcyjnej zamieszczamy poniżej szereg wielce interesujących szczegółów, podanych przez wybitnego znawcę i przemysłowca p. **W. K. Wierzejskiego,** wiceprezesa grupy maszyn rolniczych przy Związku Przemysłowców Metalowych oraz dyrektora „Zjednoczenia Fabryk Maszyn i Narzędzi Rolniczych".

Przemysł maszyn i narzędzi rolniczych nie jest przemysłem, powołanym do życia przez wypadkowy zbieg szczęśliwych konjunktur, nie jest również produktem ostatnich lat, lecz tkwi głęboko korzeniami w strukturze gospodarczej kraju, powstał organicznie wraz z rozwojem kultury rolnej, jest jej wynikiem i jej nieodzownem dopełnieniem. Od stopnia rozwoju i stanu tej gałęzi przemysłu w znacznym stopniu zawisła produkcja środków żywności, zatem i stan wyżywienia ludności.

Przemysł ten należy do najstarszych w kraju, tak np. fabryka W. Moritz w Lublinie, założona została w roku 1840. Ogółem ilość wytwórni sięga do liczby 200, z czego parę zakładów dużych, zatrudniających normalnie ponad 500 robotników, kilkanaście średnich (100—150 robotników) — reszta to zakłady drobne, trudniące się remontem, częściowo tylko produkcją.

W ostatnich czasach w przemyśle maszyn i narzędzi rolniczych powstał ruch koncentracyjny w celu pogłębienia specjalizacji i podniesienia produkcji. Do tej pory powstały 4 koncerny: I Zjednoczenie Fabryk Maszyn i Narzędzi Rolniczych w Warszawie, łączący cztery fabryki: J. Zawadzki w Warszawie (narzędzia do obróbki roli, pługi etc. W. Moritz w Lublinie (młocarnie, maneże i t. p.), „Sierpczanka" w Sierpcu — (sieczkarnie, śrutowniki i inne) i zakłady przemysłowe w Bliżynie obecnie w reorganizacji; koncern powstał w roku 1921. II koncern to Zjednoczone fabryki „Unja" — należą do niego A. Ventzki w Grudziądzu, Peters w Chełmży i Blumwe w Bydgoszczy (ostatnia fabryka zasadniczo wyrabia obrabiarki do drzewa — koncern ten nie jest więc właściwie specjalnym koncernem maszyn rolniczych). III koncern to H. Cegielski, należą do niego: fabryka H. Cegielski w Głównie pod Poznaniem i fabryka Braci Lesser w Poznaniu, produkcja której po wejściu do koncernu uległa zmianie i wogóle koncern ten ma szerokie plany przemysłowe, wychodzące poza ramy produkcji maszyn rolniczych. IV koncern: Towarzystwo Fabryk M. Rol. „Potęga" w Krakowie, obejmuje fabrykę „Oświęcim" w Oświęcimiu, fabrykę Drewitz w Toruniu, nieuruchomioną jeszcze fabrykę w Brodach i znaczną część fabryki „Odlew" w Krakowie. Ostatnio

ten ruch koncentracyjny uległ wstrzymaniu i plany Banku Gospodarstwa Krajowego nie znajdują obecnie zrozumienia w sferach przemysłowych, ruch koncentracji poziomej jest jednak konieczny i akcja podjęta zostanie zapewne na nowo.

Stan zatrudnienia w tej gałęzi przemysłu metalowego wynosi obecnie 40 procent, położenie finansowe fabryk jest trudne, nawet bardzo poważne. Konsumcja na rynku wewnętrznym spadła tak nisko w obecnym kryzysie gospodarczym, że wywołać musi obawy na najbliższą przyszłość. Masa włościańska, stanowiąca podstawę zbytu nienia gotówki na zakup drogich obecnie maszyn i nie może również korzystać z dłuższego kredytu. Drożyzna maszyn rolniczych wynika w pierwszym rzędzie — z drożyzny surowców. Pod tym względem Syndykat Polskich Hut Żelaznych przez swoje podwyżki cen żelaza wytworzył niesłychane trudności dla fabryk maszyn rolniczych.

Przeciętnie bowiem w koszcie własnym produkcji maszyn i narzędzi rolniczych materjały stanowią — 70 procent, a pozostałe koszta, t. j. robocizna i wszelkie koszta nakładowe 30 procent. Zatem podrożenie żelaza z 190 złotych na 325 złotych za tonnę, t. j. o 71,5 procent podnosi koszt własny produkcji o 50 procent. W ślad za podrożeniem żelaza siłą konieczności idzie odpowiednie podrożenie towaru śrubowego, lemieszy i odkładnic, kos do sieczkarń, zębów do bron i t. p.

Jednak to jest dopiero początek tych trudności wytwórczych, albowiem sytuacja zaostrza się nadzwyczaj przez to, że rolnik nie może i niechce płacić tak wygórowanych cen, jakie wypadłyby w razie uwzględnienia w cennikach fabrycznych podrożenia surowców. Nacisk konsumenta jest tak silny, że przemysł maszyn i narzędzi rolniczych musi ulec wymaganiom rolnictwa.

Że tak jest, mówią podane poniżej ceny typowych maszyn rolniczych według cenników większych fabryk, dawne — przy cenie żelaza 190 zł za tonnę i obecne — przy cenie żelaza 325 zł za tonnę:

	Waga kg.	Cena w zł. przy żelazie 190 zł.	Cena w zł. przy żelazie 325 zł.	Podrożenie 0/0
Pług jednoskibowy bez przodka	30	30	31	3
Pług dwuskibowy	115	111	124	12
Kierat dwukonny	436	379	400	6
Młocarnia sztyftowa 18“	230	305	380	25
Sieczkarnia konikowa	120	127	140	10
Wypielacz 3-rzędowy	118	145	190	30

Jednak nawet te nieznaczne podwyżki uważane są przez rolnictwo za bezpodstawne i spotykają się z powszechnym biernym oporem. Rolnictwo wogóle, a przedewszystkiem główny konsument chłop, ogranicza swe potrzeby do minimum, przechodząc do bardziej prymitywnych systemów produkcji. Brak zbytu zmusza fabryki do redukcji personelu urzędniczego i robotniczego, powiększając klęskę bezrobocia. Niedostateczne zatrudnienie fabryk powoduje znów siłą konieczności niepomierny wzrost kosztów nakładowych, t. j. dalsze podniesienie się cen. W rezultacie upadek kultury rolnej, zanik przemysłu, wzrost klęski bezrobocia.

Drugim powodem zaniku konsumcji wewnętrznej jest brak w Polsce kredytu długoterminowego i jego drożyzna. Zakup maszyn rolniczych jest dla włościanina „inwestycją“, koszta której rozkładają się na rok cały, a nawet na szereg lat i jak kiedy inwestycja wymaga długoterminowego kredytu. Tymczasem handel maszyn rolniczych w kraju jest w stanie opłakanym; drobne firmy i spółdzielnie rolnicze nie udzielają rolnikowi kredytu — same bowiem nie posiadają gotówki — stwarzają sobie z kredytów, udzielonych przez fabryki — rodzaj kapitału obrotowego. Niewypłacalność i bankructwo ich spowodowało brak zaufania u fabrykantów, którzy boją się dać towar nawet na krótki termin — z drugiej strony fabryki mają trudności w zaopatrzeniu się w surowiec.

Stosowane obecnie przez Syndykat Polskich Hut Żelaznych normalne warunki płatności, 50 procent przy zamówieniu, 50 procent przy gotowości towaru do wysyłki, przyczem pół należności gotówką, pół należności wekslami dwumiesięcznemi, grzeszą conajmniej „teoretyzmem“ i kompletnem oderwaniem się od realnych warunków życia gospodarczego. Przemysł maszyn i narzędzi rolniczych bowiem zmuszony jest produkować nie na konkretne zamówienia, ale na skład.

Zakup materjałów musi odbywać się okrągły rok, sprzedaż zaś tylko w sezonie. Warunki te są dyktowane samym charakterem produkcji, tak samo jak konieczność długoterminowego kredytu w rolnictwie wynika już z warunków przyrodzonych, powodując jeden obrót w ciągu roku. Czy wobec tego, stosowany przez Syndykat „tryb sprzedaży“ nie jest równoznaczny z doprowadzeniem do ruiny przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych?

To też konieczną rzeczą jest rozwinięcie działalności kredytowej Banku Rolnego, któryby udzielał dłuższego kredytu rolnikom, a sam otrzymałby od fabryk jaknajlepsze ceny i warunki; Bank Rolny musi koniecznie uzdrowić handel maszynami rolniczemi w kraju.

Eksport polskiej wytwórczości maszyn rolniczych może objąć dwie trzecie produkcji, którą oszacować można na 15 miljonów dolarów — czyli 10 miljonów dolarów; przed wojną niektóre fabryki eksportowały prawie 90 procent swej produkcji. Tym naturalnym rynkiem zbytu była przed wojną Rosja, to też dzisiaj wszelkich starań dołożyć wypada do odzyskania z powrotem tego rynku. W zeszłym roku niektóre fabryki wysłały pewne partje towaru — wszystko to jednak w niewielkich próbnych ilościach. Spodziewać się należy, że obecny przedstawiciel delegacji handlowej sowieckiej, p. Firsow, pracę nad rozwojem stosunków handlowych kontynuować będzie i stosunki te zrealizuje. Państwa Bałtyckie przy swojej wysokiej kulturze rolnej — są obiecującym rynkiem zbytu; terenem naszego eksportu mogą być dalej Bałkany — Rumunja, Jugosławja, Bułgarja i Bliski Wschód — szczególniej Turcja. Jest to rynek jednak nowy dla nas, opanowany częściowo przez Niemców i Czechów, gdzie ceną i jakością możemy konkurować — wymaga jednak taki eksport znacznych kredytów niskoprocentowych — ażeby nasi przemysłowcy tego kredytu w Turcji udzielić mogli. Tak jak i na rynku wewnętrznym — tak samo na rynku eksportowym „gwoźdź“ sprawy tkwi w długoterminowym i niskooprocentowanym kredycie.

K. W.

Nasz przemysł węglowy w chwili obecnej.

Wskutek przewlekłego strajku angielskiego powstało ogromne zapotrzebowanie węgla w całej Europie, zaś rola dostawcy paliwa przypadła w głównej części polskiemu przemysłowi węglowemu. Jak on się z tego zadania wywiązuje, świadczy tabela wywozu węgla z ostatnich trzech miesięcy, mianowicie z maja, czerwca i lipca.

Wzrost wywozu węgla polskiego nasuwa pewne uwagi, a sama tabela podaje fakty, które warto wziąć pod uwagę, aby nie dać się unieść entuzjazmowi w chwili powodzenia przejściowego, a zarazem wysunąć pewne wnioski celem utrzymania, bodaj w części osiągnięte wskutek sprzyjających konjunktur zdobycze.

Wywóz do:	Maj	Czerwiec	Lipiec
Austrja	157	231	177
Węgry	27	45	62
Czechosłowacja	33	43	44
Szwecja	141	178	265
Danja	77	116	104
Gdańsk	26	36	43
Łotwa	17	17	27
Jugosławja	22	22	21
Szwajcarja	11	8	8
Włochy	97	97	124
Rumunja	8	12	11
Litwa	1	4	2
Kłajpeda	—	1	1
Holandja	—	5	12
Finlandja	16	26	23
Francja	18	37	26
Norwegja	—	22	26
Anglja	—	281	637
Inne kraje	2	18	42
Węgiel bunkrowy	24	192	179
	677	1391	1834

Przeglądając powyższą tabelę wywozu węgla, skonstatować możemy następujące fakty:

a) strajkowi angielskiemu zawdzięczamy bardzo silny wywóz węgla do Anglji: w czerwcu 281 tysięcy tonn, a w pierwszej połowie lipca 306 tysięcy tonn. Dodać tu należy, że nie wszystek węgiel, który idzie na pokrycie angielskich zapotrzebowań, dochodzi tamże pod polską marką. Zwłaszcza ginie w poważnej mierze dla światowej statystyki węgiel polski, kierowany do portów niemieckich i pozaniemieckich, gdyż idzie on tam pod flagą handlarzy niemieckich. Wskutek tego można śmiało przypuścić, że Anglja zużyła w czerwcu około 400 tysięcy tonn węgla polskiego, a w lipcu około 800 tysięcy tonn;

b) dla polskiego węgla otwarły się nawet takie rynki, które w normalnych warunkach stale bywają poza obrębem strefy naszego zbytu wywozowego; takiemi są pewne rynki we Francji, Norwegji i Holandji;

c) wysyłka węgla do krajów północnych, z któremi weszliśmy w kontakt po wybuchu wojny celnej z Niemcami, wzmogła się w tych miesiącach znacznie;

d) mało co podniósł się nasz eksport do tych krajów kontynentu, które oddawna i stale odbierały nasz polski węgiel. Są to: Rumunja, Jugosławja, Węgry, Szwajcarja. Wyjątek stanowi Austrja. W czerwcu bowiem przyjęła aż 231 tysięcy tonn, gdy zwykle miesięcznie przyjmuje około 150—170 tysięcy tonn. Że to był tylko sporadyczny wypadek, świadczy fakt, że w lipcu ograniczyła się znowu ilością 177 000 tonn.

Z temi uwagami, odnośnie do faktycznego stanu naszego eksportu węglowego, wiążą się jeszcze inne ogólno - gospodarcze i handlowe.

Przedewszystkiem pamiętać musimy, że uważać należy stan ten za przejściowy, który minie, skoro tylko strajk angielski zostanie zlikwidowany. Odpadną zatem wszystkie rynki przygodne: angielski, francuski, holenderski, częściowo i norweski. Jakkolwiek obecnie przynoszą one doraźne korzyści, to nie możemy ich łączyć z interesami naszego eksportu na przyszłość. Pod tym względem na największą uwagę zasługują rezultaty, osiągnięte w zakresie powiększenia eksportu węgla do państw północnych i bałtyckich. Rynki te powinny stanowić rzeczywisty dorobek naszej polityki eksportowej; powinny pozostać w naszem posiadaniu, nawet po zakończeniu strajku angielskiego i być stałemi rynkami zbytu polskiego wywozu węglowego. Dlatego też obecne silne usadowienie się na tych rynkach, stanowić będzie o dalszych losach naszego eksportu węgla.

Równocześnie musimy liczyć się z tem, że utrzymanie tych rynków kosztować nas będzie niemało trudów i mozołów. Zwłaszcza angielskie kopalnictwo, które od lat już niepodzielnie prawie panowało w tych krajach, dołoży wszelkich starań, by je znowu odzyskać. A że trudna z niem walka, to wiemy już z okresu przedstrajkowego, w którym to czasie, nawet przy pomocy zdecydowanej polityki cen dumpingowych, starało się wyprzeć wkraczający tamże węgiel polski. Aby utrzymać te rynki musimy pozostać z niemi w bezpośrednim kontakcie transportowym via Gdańsk, Gdynia, Toruń, Tczew i Małe Kapuściska: innemi słowy, trzeba podnieść sprawność przeładunkową tych portów, bez której musimy uciekać się do portów zagranicznych, zwłaszcza niemieckich. To zaś znacznie podnosi koszta naszego węgla zagranicą i obniża jego siłę konkurencyjną.

Co do powodzenia mamy poważne szanse pod względem jakości naszego węgla. Przekonano się w sferach przemysłu skandynawskiego, że węgiel polski jakościowo przewyższa przeciętny węgiel angielski i pracuje ekonomiczniej. Ścisłe badania naukowe, przeprowadzone przez inżynierów szwedzkich - specjalistów, wykazały, że w praktyce przemysłowej węgiel polski jest lepszy od przeciętnych gatunków węgla angielskiego. W piecach lepiej się spala, daje większą ilość pożytkowych kaloryj, mimo że teoretycznie wykazuje ich mniej, aniżeli węgiel angielski. Prócz tego skonstatowano, że dla przemysłu metalurgicznego węgiel Polski, zwłaszcza dąbrowiecki, jest użyteczniejszym, aniżeli najlepsze gatunki węgla angielskiego, gdyż posiada minimalne ilości siarki, która tak ujemnie wpływa na jakość wytwarzanego żelaza.

* * *

Nie chcę tu pominąć faktu sfinalizowania umowy na dostawę węgla z Rosją Sowiecką. Zapewnia to naszemu przemysłowi węglowemu stały kontyngent rocznej dostawy na rynki wschodnie.

Reasumując, można powiedzieć, że położenie przemysłu węglowego — w kierunku wywozu w ciągu czerwca i lipca znacznie się poprawiło: produkcja się wzmogła, a także ilość robotników zatrudnionych. Widoki na przyszłość przedstawiają się dość dobrze. Gdyż nawet na wypadek zlikwidowaniu strajku w Anglji, kopalnie nasze będą przez dłuższy czas jeszcze miały zajęcie na wykonanie otrzymanych obecnie zamówień. Trwać to będzie aż do zakupów zimowych, kiedyto panować będzie naturalne ożywienie sezonowe. Zatem kampanja węglowa na ten rok zdaje się być zapewniona i o ile uda się jeszcze lepiej usprawnić stosunki przewozowe, wpłynie to bardzo dodatnio na ogólne położenie zagłębi węglowych, które będą mogły w ten sposób wynagrodzić długi okres deficytowego wywozu węgla.

H. Groński.

Sytuacja na rynku metalowym i żelaznym.

Ogólna sytuacja na rynku metalowo-żelaznym, według zebranych przez Ajencję Wschodnią danych, przedstawia się nieźle i rokuje nawet dobrą nadzieję na najbliższą przyszłość. Obecnie ujawnia się ożywienie we wszystkich niemal działach. Znać już zbliżający się sezon, który nastąpi po ukończeniu robót polnych.

Aczkolwiek pokładane nadzieje w rychłe rozpoczęcie sezonu budowlanego zawiodły, jednak kupcy nie wątpią, że zapasy swoje zupełnie wyprzedadzą. Znać we wszystkich działach gorączkowe przygotowania się do sezonu jesiennego.

W dziale odlewów fabryki są zasypane zamówieniami, co siłą rzeczy, jeśli nie na cenie, to odbije się przynajmniej na warunkach. W dziale gwoździ i drutu tendencja jest nadal mocna, co każe przypuszczać, że i tu spodziewają się ożywionego zbytu. Zniżki cen spodziewać się nie można, raz dlatego, że jeśli chodzi o żelazo, obowiązują tu ceny Syndykatu, wyznaczone aż do października. W innych działach, jak noży i zamków, brak szeregu artykułów czyni towar ten jeszcze droższym.

W dziale metali półszlachetnych tendencja zwyżkowa cen zagranicznych każe przypuszczać, że zwyżka obejmie i Polskę. Tak naprzykład Anglja notuje wyżej ceny cynku. Zjawisko to ma miejsce nietylko w Anglji, bowiem wszystkie kraje notują teraz cynk mocniej. To też blacha cynkowa, jak i ocynkowana w najbliższych dniach prawdopodobnie podrożeje. Również znacznie wzrosły ceny cyny i ołowiu. Zwiększone zapotrzebowanie miedzi wywołało bardzo mocną tendencję tego artykułu. Wszystko to dosadnie przemawia za zwyżką artykułów pochodnych, która z wszelką pewnością nastąpi w bieżącym miesiącu.

Na rynku **blachy** panuje ożywienie i kupcy zakupują większe zapasy u hurtowników dla przyszłego sezonu, po którym spodziewają się wiele. Ceny żelaza, jak wyżej wspomniano, pozostają do października bez zmiany. Inaczej rzecz się ma z blachą. Zarówno żelazna, jak i cynkowa, jest w przededniu większych zmian w cenach. Blacha cynkowa już te zmiany przeżywa. I tak, pewien ferment w Syndykacie wywołał niższe ceny Polskiej Cynkowni, która z Syndykatu wystąpiła. Dało to siłą rzeczy początek konkurencji, która oderwać może od syndykatu i inne cynkownie. Co się tyczy blachy żelaznej, to tendencja cen jest mocna, gdyż istnieje obawa zwyżki cen węgla, która uczyni droższą również i blachę. Jak się dowiadujemy, kopalnie zwróciły się do rządu o ponowną zwyżkę, motywując to stratą na eksporcie. Jeśli rząd podwyżkę zatwierdzi, blacha żelazna w takimże stopniu wzrośnie w cenie. Wielkie znaczenie posiada również zjednoczenie syndykatów żelaznych Niemiec i Francji, które dowodzi, że istnieje dążenie do utworzenia wielkiego syndykatu europejskiego, do którego wcześniej czy później i Polska przystąpi. Wywoła to niechybnie jeszcze mocniejszą tendencję cen.

W dziale odlewów i wyrobów odlewniczych, jak już zaznaczyliśmy, panuje również znaczniejsze ożywienie. Fabryki odlewów otrzymały liczne zamówienia z różnych dzielnic kraju, zwłaszcza z Pomorza i Kresów. Zwiększony popyt wywołać musiał ściśnienie dogodnych dotychczas warunków. Jeśli dotychczas można było otrzymać towar za całkowitem pokryciem wekslowem, przyczem weksle były wystawiane na dłuższe terminy, to obecnie żądają fabryki krótszych terminów, a jeśli zapotrzebowanie zwiększy się, poczną żądać częściowo gotówki. Kupcy są zupełnie pewni dobrego sezonu, który zacznie się za miesiąc.

Ceny były w ubiegłym tygodniu następujące: Garnki emaljowane marki „Poręba“ zł 34 centnar, „Metalurgja“ zł 32, „Suchedniów“ zł 31. Ceny loco fabryka są niższe o 4 zł. Ruszty stąporkowskie 45 gr kg., opoczyńskie 41 gr, drzwiczki do pieców zwyczajne 9 zł para, lepsze 12 zł, warszawskie 15 złotych para.

Inż. W. Piński.

O racjonalnej kalkulacji.

Kalkulację nie dla wszystkich wypadków ująć można w pewne ścisłe formy lub prawa. Zależną ona bowiem jest od różnych przesłanek i wpływów, a mianowicie:

od źródeł zakupu,
od rozmiarów przedsiębiorstwa,
od warunków, w jakich dane przedsiębiorstwo pracuje itp.

Również konjunktura, oraz klientela, z którą się pracuje, mają doniosły wpływ na przebieg naszej kalkulacji.

Nie jest zamiarem niniejszego artykułu rozwodzić się szeroko nad temi zagadnieniami, lecz celem tegoż jest omówić kilka wskazówek, oraz nienapisanych praw, o których każdy przedsiębiorca, czy to fabrykant, grosista, czy też rzemieślnik wiedzieć powinien, o ile zależy mu na rozwoju jego przedsiębiorstwa. Ale nietylko warunki gospodarcze wywierają silny wpływ na przebieg kalkulacji. Przyjęte zwyczaje i błędy, niedokładne zestawienia kosztów własnych, nieznajomość rynków, sa często nie bez znaczenia na kalkulację. Że te ostatnie wpływy żadnej zdrowej podstawy dla kalkulacji mieć nie mogą, to każdy zrozumie. Lecz przejdźmy teraz do omówienia kilku zasadniczych reguł o kształtowaniu się cen na zasadzie wolnego handlu. Przedtem musimy sobie jednak jeszcze to uprzytomnić, że nawet te prawa zasadnicze, pomimo ich pełnego uszanowania i zrozumienia, nie zawsze w całej rozciągłości praktycznie zastosować się dadzą. Zatem i na tych prawach zbudowane ceny zależne będą od niejednych przesłanek, które nam daje rzeczywistość.

Zwróćmy naszą uwagę nasamprzód na tak zwane ceny monopolowe. Cena monopolowa powstaje, jak wiadomo, zawsze wtenczas, jeżeli dany artykuł w odnośnym kraju jest bezkonkurencyjny. Monopole stworzyć może rząd na podstawie ustaw, wykupując przymusowo pewną gałąź przemysłu krajowego w celach ekspioatacyjnych. Monopol może uzyskać też każda osoba cywilna lub prawna, jeżeli posiada w swej wyłącznej własności takie dobra, jak: pola węglowe, kopalnie kruszcu, źródła nafty, źródła energji lub t. p., przytem rzeczywiste i faktyczne środki prawne do ich wyłącznej eksploatacji. W taki lub inny sposób stworzone monopole opanowują oczywiście cały rynek zbytu. Że tutaj tak bardzo ściśle kalkulować nie potrzeba, jest naturalnie jasnem. Wystarczy tylko obliczyć koszty własne i niezależnie od tego, czy są one wysokie, czy niskie, racjonalne, czy nieracjonalne, doliczyć do nich pewien z góry określony zysk i ustalić cenę sprzedaży. Ceny tej przecież nikt zakwestjonować nie może, gdyż nie mając żadnej konkurencji, z nikiem się poprostu liczyć nie będzie. W tem leży właśnie to zło wszelkich monopoli, obojętnie: rządowych, czy prywatnych, że nie tylko eksploatują swe posiadane lub uzyskane dobra, ale eksploatują zarazem całą zależną od nich ludzkość. Dlatego też rządy prawie że wszystkich państw, w zrozumieniu, że wszelkie monopole z punktu widzenia gospodarki narodowej są tworem niezdrowym i niepożądanym, przeciwdziałaja tworzeniu się monopoli i trustów. Wyjątek pod tym względem stanowi jeszcze rząd bolszewicki, który bawi się w eksperymenty i poprostu wszystko i wszystkich u siebie zmonopolizował. W obecnym czasie najwięcej takich tworów monopolowych mamy jeszcze w Ameryce. Lecz i stamtąd wiemy, że nie rzadko prawodawca i prokurator są zmuszeni występować przeciw nadmiernej wybujałości monopoli tamtejszych. W krajach europejskich występują one mniej na arenę życia gospodarczego, a o ile je się jeszcze gdzieś niegdzieś natrafia, to powstały one przeważnie w czasach powojennych.

Pozostawmy jednak monopole i przejdźmy do drugiej grupy cen spotykanych na rynkach, tj. cen konkurencyjnych, które kalkulują się na zasadzie wolnego handlu. Tutaj rzecz przedstawia się zgoła inaczej, jak przy monopolach; tu trzeba przeprowadzić ścisłą i bardzo dokładną kalkulację, zanim wypuści się towar na rynek. Tutaj występuje jedno z najważniejszych praw kupieckich o regulacji cen, a mianowicie, że ceny regulują się wedle podaży i popytu. Im więcej producent lub kupiec towaru na rynek rzuci i niemniej kupujących na swój towar znajdzie, tem mniejsza będzie cena, którą osiągnie. Natomiast czem mniej towarów z jakichkolwiek powodów przez sprzedając. dostarczonych być może i czem większy na rynku jest popyt na dany towar, tem wyższa będzie cena, którą się osiągnie. Cena konkurencyjna utrzymywać się jednak będzie zawsze w granicach wartości towaru, gdyż spadek towaru znajdzie tam swój koniec, gdzie otrzyma równowartość, a nie pokryje kosztów produkcji, lub gdzie kupiec bez zarobku byłby zmuszony towar sprzedawać. Idealny stosunek pomiędzy sprzedającym a kupującym nastąpiłby wtenczas, kiedy tak sprzedający z osiągniętej ceny, jak i kupujący z zapłaconej ceny byliby zadowoleni. Taki stosunek idealny w praktyce jest jednak nie do osiągnięcia. Zawsze bowiem sprzedający będzie w mniemaniu, że towar za tanio sprzedał, a kupujący, że za drogo za niego zapłacił. Dalej, w wolnym handlu liczyć nam się koniecznie trzeba z cenami, które na rynku spotykamy. Tylko niestety, ceny spotykane pozostają czasem za długo utrzymywane, częściowo z ociężałości, częściowo z przyzwyczajenia, pomimo, że już dawno powinny ulec pewnej rewizji z powodu zmienionej sytuacji gospodarczej. Przypomnijmy sobie czas inflacji, kiedy to przeważnie klasa średnia z powodu braku orjentacji, braku doświadczenia i rutyny, a często z ociężałości podtrzymywała ceny, które przez wzgląd na spadek wartości pieniądza już dawno nie miały racji bytu. Przezto powstały właśnie te wielkie straty i to zubożenie klasy średniej. Dzisiaj nauczeni doświadczeniem, jesteśmy już ostrożniejsi. Kalkulujemy w dolarach, funtach, frankach szwajcarskich, jednem słowem: w walucie nie ulegającej wahaniom wartości monetarnej, i przez to chronimy się przed stratami. Często zachodzą jednak i takie rzeczy, a to przeważnie w rzemiośle, że zorjentowawszy się zapóźno w sytuacji, staramy siępokryć swą stratę przez dostawę gorszej jakości materjału lub gorszego wykonania pracy. Tem samem nienależność kupiecką sztukujemy poprostu zamaskowanem oszustwem. Jestto bardzo wielki błąd kalkulacyjny, na który chciałby położyć szczególny nacisk.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ze Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych na Województwa Poznańskie i Pomorskie.

Zebranie organizacyjne w Bydgoszczy.

W ub. sobotę, dnia 7 bm. odbyło się w Bydgoszczy w sali Izby Rzemieślniczej zebranie organizacyjne Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych.

Zebranych powitał prezes Zw. Przedst. Elektr. na Woj. Poznańskie i Pomorskie, p. inż. Piński, motywując konieczność organizacji, w celu obrony interesów fachowych. Jako dowód, że organizacja przedstawia na zewnątrz zawsze pewną siłę podał do wiadomości o zawiązaniu się w Poznaniu Banku Rzemieślniczego, do którego zarządu weszło na 24 cechów w Poznaniu, 2 członków Związku Przedsięb. Elektrotechn.

Na przewodniczącego zebrania wybrano p. inż. Pawlaka z Bydgoszczy. Następnie zostało wygłoszonych kilka referatów, mających na celu zapoznanie zebranych z celami i działalnością Związku Przedsiębiorstw Elektrotechn. P. inż. Trompeteur zaznaczył, że rzemiosło było i jest jednym z najważniejszych filarów podtrzymujących życie gospodarcze państwa. Gnębione przez wielki przemysł, mogło zorganizowane podjąć z nim skuteczną walkę. P. inż. Brusikiewicz mówił o działalności Zw. Przedsięb. Elektrotechn. w Warszawie. P. inż. Namysł wskazał na konieczność stworzenia przymusowego cechu elektrotechnicznego, któryby obejmował dział instalacyjny, radjo, prąd silny i słaby. Mówca podkreślił korzyści, jakie stąd płyną pod względem gospodarczym, jak również czysto towarzyskim.

Po kilkuminutowej przerwie nastąpił wybór zarządu nowo tworzącego się koła Zw. Przedsięb. Elektrotechn. dla Ziem Nadnoteckich. Prezesem został p. inż. Pawlak, wiceprez. p .inż. Pudelewicz z Torunia, sekretarzem p. Ziętak, skarbnikiem p. Schulz, delegatem do Poznania p. inż. Dzinikowski. Po przemówieniach nowoobranego prezesa p. inż. Pawlaka a następnie p. inż. Pińskiego i p. inż. Żołubaka wywołał p. inż Pudelewicz żywą dyskusję poruszaniem sprawy konkurencji ze strony elektrowni miejskich. P. inż. Piński zapewnia zebranych, że sprawę tę uda się związkowi załatwić pomyślnie, tak, jak się to już udało związkowi niemieckiemu. Roszczenie sobie bowiem praw monopolowych ze strony elektrowni miejskich, będących równocześnie nadzorem i konkurentem, naraża elektrotechników na wegetowanie i kompletny zanik tego szlachetnego rzemiosła. H.

Biuletyn Targów Wschodnich

Przedłużenie terminu zgłoszeń na Targi Wschodnie.

Ze względu na to, że w ostatnich dniach ujawniło się bardzo znaczne ożywienie w zgłoszeniach udziału w Targach Wschodnich, Dyrekcja Targów, chcąc możliwie wszystkim przemysłowcom i interesentom umożliwić obesłanie tej wielkiej rewji wytwórczości polskiej, przedłużyła, jak nas uwiadamia, **termin zgłoszeń do 15 sierpnia r. b.** Po upływie tego terminu i po zamknięciu listy wystawców, wszelkie późniejsze zgłoszenia wobec ich napływu i trudności w przydziale miejsc, bezwarunkowo uwzględniane nie będą.

W obliczu zmieniającej się i nieco pomyślniejszej sytuacji gospodarczej oraz widocznego już odprężenia w najważniejszych dziedzinach przemysłu, spodziewać się należy, że interesowane sfery skorzystają jeszcze z tej sposobności i choć w ostatniej chwili, zgłoszą swój udział w tegorocznych, jesiennych Targach we Lwowie, które zapowiadają się b. dobrze.

Zniżkowe bilety jazdy na VI. Targi Wschodnie.

Ministerstwo Kolei przyznało wszystkim zamiejscowym wystawcom i przyjezdnym zwiedzającym VI. Targi W. we Lwowie prawo korzystania z ulgi przejazdowej w wysokości 33% od cen normalnych przy użyciu dowolnej klasy pociągów osobowych. Zniżka ta stosowana będzie na podstawie stałych kart wstępu, wystawionych imiennie przez Zarząd Targów, względem krajowych uczestników w ten sposób, że za przejazd pierwotny na Targi do Lwowa ze wszystkich miejscowości w kraju uiszczać oni będą opłatę normalną, w drodze zaś powrotnej ze Lwowa korzystać będą ze zniżki w podwójnej wysokości, opłacając połowę ceny biletu klasy bezpośrednio niższej, co stanowić będzie 66% zniżkę od ceny powrotnych biletów jazdy. Uczestnicy natomiast zagraniczni realizować będą przyznaną im na polskich kolejach 33% zniżkę tak przy przejazdach pierwotnych od stacyj pogranicznych do Lwowa, jak i przejazdach powrotnych ze Lwowa do granicy, opłacając całą cenę biletów klasy bezpośrednio niższej. W odnośne bilety jazdy będą oni mogli zaopatrywać się w zagranicznych biurach podróży. W obu **wypadkach** w razie użycia pociągu pospiesznego uiszczać się ma oprócz ceny biletu ulgowego na pociąg osobowy, cenę biletu dodatkowego na pociąg pośpieszny według taryfy normalnej tej klasy, w której odbywa się podróż.

Przyznanie kontyngentów przywozowych Targom Wschodnim.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu, uznając po zeszłorocznych doświadczeniach, że międzynarodowy charakter Targów Wschodnich, i wybitne stanowisko, jakie one z pożytkiem dla żywotnych interesów gospodarczych sobie zdobyły, byłoby mocno zachwiane, gdyby wskutek obowiązujących zakazów przywozu rozmaitych kategoryj towarów transakcje z wystawcami zagranicznymi były uniemożliwione, i chcąc ze swej strony przyczynić się do ożywienia ruchu handlowego na Targach, przyznało dla całego szeregu eksponatów kontyngent przywozowy w łącznej ilości 316 tonn to znaczy około 32 wagonów. Zabronione do przywozu towary połączone są w obrębie przyznanego kontyngentu w grupy, odpowiadające odnośnym kategorjom objętym listami zakazów, przyczem na każdą grupę towarów w uwzględnieniu specjalnego ich rodzaju przypada odpowiednia część kontyngentu.

Kupcy greccy na Targach Wschodnich.

Dyrektor Polskiej Izby Handlowej w Atenach pan Aleksander Sliziński donosi, że kroki wdrożone w porozumieniu z posłem polskim p. ministrem p. Jurjewiczem, celem wystawienia kolekcji produktów greckich na tegorocznych Targach Wschodnich i zorganizowania zbiorowej wycieczki do Lwowa, znalazły poparcie w greckiem ministerstwie przemysłu i handlu, które zwróciło oficjalnie uwagę tamtejszych izb handlowych i przemysłowych na korzyści, jakie wystąpienie kupiectwa greckiego we Lwowie dać może. Izby zaś, oraz związki przemysłowców i kupców zalecily ze swej strony poważnym firmom greckim wziąć udział w Targach Wschodnich. W kolekcji grupy greckiej mają być uwzględnione przedewszystkiem takie artykuły, które na podstawie przyznanego Targom Wschodnim kontyngentu będą mogły wyjątkowo korzystać z zezwolenia przywozu.

Wiadomości z branży

Ulgi celne.

W nr. 74 „Dziennika Ustaw" z r. b., poz. 430, ukazało się rozporządzenie ministrów: skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa i dóbr państwowych z dnia 23 lipca 1926 roku o ulgach celnych następującej treści.

§ 1. Przy przywozie maszyn i aparatów, niewyrabianych w kraju o ile stanowią część składową nowoinstalowanych, kompletnych urządzeń oddziałów zakładów przemysłowych, może być stosowane cło ulgowe, wynoszące 20 procent cła normalnego.

Minister skarbu w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu orzeka, które maszyny i aparaty odpowiadają wymaganiom niniejszego paragrafu.

§ 2. Prolonguje się ważność pozwoleń ministerstwa skarbu, wydanych na podstawie § 1 rozporządzenia z dnia 4 marca 1926 roku o ulgach celnych do dnia 30 września (włącznie) 1926 roku.

Prolonguje się ważność pozwoleń ministerstwa skarbu, wydanych na podstawie § 1 rozporządzenia z dnia 26 kwietnia 1926 roku o ulgach celnych do dnia 31 grudnia (włącznie) 1926 roku.

§ 3. Za towary, które na podstawie niniejszego rozporządzenia mogłyby korzystać z ulg celnych, lecz które zostaną oclone w czasie od dnia 1 sierpnia 1926 roku do dnia 31 grudnia 1926 roku (włącznie) bez zastosowania ulg celnych, może być zwrócona różnica należności między cłem normalnem, a ulgowem, o ile tożsamość maszyn i aparatów zostanie stwierdzona przy ocleniu.

§ 4. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia 1926 roku i obowiązywać będzie do 31 grudnia (włącznie) 1926 roku.

Silesian-American Corporation.

W sprawie przejęcia Giesches Erben A. G. przez Anaconda Copper Mining Co dowiadujemy się w dalszym ciągu następujących szczegółów. Grupa bankierska, na której czele stoją Harriman et Co i Lee Higginson et Co, zabrała całkowitą ilość bonów złotych t. zw. Collateraltrust Sinkingfund specjalnie kreowanego Silesian-American Corporation na sumę 15.000.000 dolarów, oprocentowanych na 7% w stosunku rocznym, z 15-letnim terminem amortyzacyjnym. W najbliższym czasie Harriman będzie się starał ulokować bony wymienionego Silesian-American Corporation na rynku amerykańskim. Poza tą pożyczką, początkowy kapitał zakładowy Silesian-American Corporation będzie się składał z sumy 12.000.000 dolarów w postaci 7% akcyj uprzywilejowanych po 100 dolarów i 200.000 sztuk akcyj specjalnych, których wartość nominalna będzie poniżej 100 dolarów. Pewna część sumy, uzyskanej ze sprzedaży bonów złotych i akcyj uprzywilejowanych, pójdzie na spłatę przyjętego przez Silesian-American Corporation od Giesches Erben kapitału akcyjnego towarzystwa Giesche, Spółka Akcyjna w Polsce.

Dalsze zamówienia parowozów w fabryce Cegielskiego.

Fabryka H. Cegielski, która wykończyła pierwszy parowóz, oddając go na użytek Polskich Kolei Państwowych, po próbie z rezultatem bardzo dobrym, pracuje nad wykonaniem dalszych lokomotyw typu „Dekapot 1. E", przeznaczonych do wielkich transportów towarowych. Jak się dowiadujemy, maszyny dalsze zostaną niebawem oddane do dyspozycji Dyrekcji Kolei Państwowych w Warszawie. Fabryka H. Cegielski wykonuje na zamówienie Ministerstwa Kolei Żelaznych dalszą partję lokomotyw. Ogółem zakłady Cegielskiego uzyskały zamówienie na 50 lokomotyw tego typu z warunkiem dostawy do końca 1927 r.

Wydobywanie miedzi w Jugosławji.

Największe kopalnie miedzi, znajdujące się w Borem w Serbji wschodniej, zajmują obszar 2.400 ha. Przed 20 laty kopalnie te zakupiło towarzystwo francuskie, które nabyło prawa eksploatacji miedzi w Serbji wschodniej na przeciąg 50 lat. W r. 1912 — 13, wydobyto w kopalniach tych ogółem 7.616.000 kg. miedzi. Podczas wojny były kopalnie nieczynne, a po wojnie produkcja miedzi znacznie się tu zmniejszyła. W r. 1921 wydobyto zaledwie 4.550.450 kg. miedzi, a w latach następnych produkcja również się nie zwiększyła. Prócz kopalni pod Borem znajdują się w Jugosławji kopalnie miedzi w okolicach Majdanpeku, gdzie zajmują obszar 18.000 ha. Produkcja miedzi jest tu jednak daleko mniejsza niż pod Borem, a i jakość jej pozostawia bardzo wiele do życzenia. Ponieważ produkcja miedzi krajowej jest w Jugosławji niewystarczającą, i państwo to zmuszone jest importować rocznie około 3 miljonów kg. miedzi, domagają się czynniki zainteresowane, by rząd przeprowadził gruntowną reorganizację tej ważnej gałęzi przemysłu jugosłowiańskiego.

XI. Międzynarodowe Targi Wiedeńskie.

Jak nas z miarodajnych kół informują, XI. międzynarodowe jesienne targi we Wiedniu, które odbędą się od 3 —12 września 1926 r. zapowiadają się świetniej, niż dotychczas. Nie trzeba zapomnieć, że Wiedeń znajduje się w tem szczęśliwem położeniu, iż jest miastem tranzytowem i zaopatruje cały kontynent nie tylko własnemi, lecz i obcemi drogocennemi wyrobami. — Ze względu na położenie centralne, zbiera się w tym kotle kupieckim cały świat kupujący i sprzedający, tak, że bez przesady Wiedeń o całe niebo prześciga instytucję targów lipskich. — Dalszym dowodem żywotności targów wiedeńskich jest fakt, że podczas jubileuszowych wiosennych X. targów w marcu tego roku odbytych, było wzwyż 7 tysięcy wystawców, przybyłych z całego świata, a odwiedzających naliczono przeszło 125 tysięcy. Wiedeń, jako miasto o wysokiej kulturze, miasto nauki, licznych uniwersytetów, siedziba najsławniejszych lekarzy, zapewnia każdemu przybyszowi bez względu na środki, pobyt przyjemny i urozmaicony.

Baczność PP. Kupcy i Przemysłowcy!

Niesumienna konkurencja!

Z kół abonentów naszych donoszą nam, że liczni agenci obchodzą kupiectwo w Poznaniu i na prowincji, zbierając zamówienia rzekomo na fachowe kalendarze - notatniki, a na dowód przedkładają

WZÓR NASZYCH TEGOROCZNYCH KALENDARZY

lub się na nie powołują, wzbudzając przez to mniemanie, jakoby zbierali zamówienia na **nasze fachowe kalendarze branżowe, co mija się z prawdą.** Zatem baczność PP. Kupcy!

Jedynym i wyłącznym na całą Polskę wydawcą kalendarzy fachowych, branżowych, zastrzeżonych obok podanym znakiem ochronnym, jest Towarzystwo Wydawnicze „Kupiec",

które dla następujących działów kupiectwa wydaje specjalne kalendarze branżowe:

1) **Kalendarz - Notatnik drogeryjno - chemiczny,** dla handlu i przemysłu drogeryjno-chemicznego i pokrewnych branż. Cena 8,— zł. + koszta wysyłki.
2) **Kalendarz - Notatnik „Rynku Metalowego i Maszynowego",** dla branży metalowej, maszynowej, budowlanej, elektro- i radjotechniki. Cena 8,— zł + koszta wysyłki.
3) **Kalendarz - Notatnik „Przemysłu Skórnego",** dla branży skór, obuwia, galanterji skórzanej i pokrewnych przemysłów. Cena 6,— zł. + koszta wysyłki.
4) **Kalendarz - Notatnik „Domu Gościnnego",** dla zawodu gospodnio - restauracyjnego i złączonego z tym zawodem przemysłu i handlu. Cena 6,— zł. + koszta wysyłki.
5) **Kalendarz - Notatnik dla handlu i przemysłu kolonjalno - spożywczego i pokrewnych branż.** Cena 6,— zł. + koszta wysyłki.
6) **Kalendarz - Notatnik dla handlu i przemysłu włókienniczego,** jako i dla konfekcjonerstwa, towarów krótkich i t. d. Cena 6,— zł. + koszta wysyłki.
7) **Kalendarz - Notatnik branży papierniczej, galanteryjnej i zabawek.** Cena 6,— zł. + koszta wysyłki.
8) **Jubileuszowy Kalendarz - Notatnik „Kupca",** handlowo - przemysłowy. Cena 6,— zł. + koszta wysyłki.

Powyższe Kalendarze zawierają w połowie pożyteczną treść fachową danej branży, a w połowie obszerne i doniośleiszej wagi informacje ogólno - kupieckie, czyli informują o najważniejszych sprawach, które w codziennem życiu zawodowem zachodzą, jako to: o podatkach, opłatach stemplowych i celnych, sądownictwie handlowem, o wyprzedażach, prawie czekowem, wekslowem, o kasach chorych i wszystkich ubezpieczeniach socjalnych, podają taryfy pocztowe, kolejowe i prócz tego w licznych specjalnych artykułach omawiają z uwzględnieniem danej branży zagadnienia życia gospodarczego.

Każdy kupiec i przemysłowiec niech zatem zamówi Kalendarz fachowy dla swej branży, który lepiej mu posłuży w codziennem życiu zawodowem, jak zwykle kalendarze ogólnej treści, nie mające z zawodem nic wspólnego. Niech nikt nie da sobie wmówić nieprawdziwych twierdzeń niesumiennych agentów firm konkurencyjnych, a dla lepszej orjentacji zamieszczamy nasz **zastrzeżony znaczek ochronny, który widnieje na okazałej oprawie wszystkich naszych Kalendarzy branżowych.** Nasze Kalendarze branżowe prosimy tylko zamawiać **wprost we Wydawnictwie** lub też u reprezentantów naszych, którzy należycie **wylegitymują się naszem osobistem upoważnieniem.**

Specjalizacja w każdym fachu i w każdej branży jest doskonalszą formą kupiecką i tem też odznaczają się nasze Kalendarze fachowe, które lepiej posłużą każdemu kupcowi w jego specjalnej branży, niż konkurencyjne wydawnictwa kalendarzowe, które dlatego na nas się powołują.

Do każdego naszego pisma fachowego dołączyliśmy pocztówkę na zamówienie danego Kalendarza, zaznaczając jeszcze, kto teraz zamówi Kalendarz przed wydaniem go, tego firma będzie zamieszczoną **bezpłatnie w jednym rządku, w odpowiedniej kategorji przedsiębiorstw.**

P. S. Prosimy Szan. Czytelników, aby nam donieśli o wszelkich wypadkach wprowadzania w błąd kupiectwa przez wysłanników innych wydawców kalendarzy, abyśmy niesumienną taktykę konkurencji mogli ukrócić oraz praw naszych dochodzić na drodze sądowej.

DZIAŁ BUDOWLANY i DRZEWNY

Czy istnieje konieczność sprowadzania cementu zagranicznego?

W ostatnich dniach spotkał się w prasie codziennej zarząd miasta Krakowa z przykrym lecz słusznym zarzutem, że sprowadza dla robót budowlanych w Krakowie cement niemiecki, aczkolwiek cementownie krajowe i tuż w Małopolsce oraz pobliskiej Bonarce, znajdujące się fabryki cementu, wytwarzają produkt jakościowo pierwszorzędny.

Prezydjum miasta, w wyjaśnieniu sprawy pokrywania zapotrzebowań na cement dla robót budowlanych zaznacza, że miejskie budownictwo krakowskie zużywa przy robotach budowlanych rocznie około 350 wagonów, w czem mieści się tylko 10 do 15 wagonów cementu opolskiego, który rzekomo dla nawierzchni drogowych jest odpowiedniejszy od cementu krajowego.

Wyjaśnienie to, będące twierdzeniem bezpodstawnem, nie wytrzymuje absolutnie krytyki, a na jego odparcie wystarcza przypomnieć analizę, przeprowadzaną niedawno temu w stacjach doświadczalnych w Berlinie i Zurychu, oraz w laboratorjach londyńskich, sztokholmskich i gdańskich. Wykazała ona bowiem, że cement tak małopolski, jak fabryk w b. Kongresówce, pod względem wartości gatunkowej i jakości nietylko dorównuje cementowi niemieckiemu, ale nawet go przewyższa. Cement niemiecki, według opinji zagranicznych stacyj doświadczalnych ani pod względem wydatności, ani w wytrzymałości swojej nie jest lepszy od normalnych produktów cementu małopolskiego i wogóle polskiego.

Dzięki właśnie tym zaletom, naprzykład cement z fabryk w b. Kongresówce od pięciu lat wywożonym bywa tysiącami wagonów na rynek szwecki, turecki, do krajów azjatyckich i t. d.

Przypuszczamy, że zarządowi miasta Krakowa, wszystkie te szczegóły, przemawiające na korzyść cementu polskiego równie dobrze są znane, dlatego taktyka pokrywania zapotrzebowań z ujmą dla polskiego przemysłu, tem mniej jest zrozumiałą i zasługuje na jak najkategoryczniejszą naganę.

Przy tej sposobności poruszyć tu wypada również sposób przeprowadzenia przetargów na dostawę cementu lub innych artykułów bądź to przez władze centralne, państwowe lub zarządy gminne. Przewidziany tutaj termin składania ofert jest zazwyczaj zbyt krótki, a zanim wiadomość o rozpisaniu przetargu dotrze do sfer interesowanych, przygotowanie i złożenie ofert przez większość przedsiębiorstw staje się niemożliwem. Przetargi, oparte na takiem podłożu, nie spełniają właściwego zadania swego, stają się raczej ograniczoną formą przelicytowania firm lokalnych lub najbliższej okolicy, wzgl. uprzywilejowanych dostawców, co w licznych wypadkach miast korzyści przynosi szkodę danej instytucji samorządowej lub państwowej.

Przetargi nasze winny być miejscem zmagania się niczem niekrępowanej wolnej konkurencji i ich zakażenie protekcjonizmem, gorzej nawet antagonizmem dzielnicowym wyleczyć możnaby skutecznie wydaniem odpowiednich przepisów ustawowych, regulujących sprawę dostaw. J. T.

W sprawie eksportu drzewa.

Warunków pracy w przemyśle i handlu drzewnym u nas nie można ocenić w oderwaniu od ogólno-gospodarczej sytuacji, przeciwnie, sytuacja ta, jak również i stan naszej waluty w wielkiej mierze oddziaływują na rynek drzewny.

W przemyśle drzewnym dewaluacja naszego złotego zmniejszyła znacznie koszta produkcji, a ponieważ na czas ten przypada ogólno-światowa zniżka cen, przeto tartaki nasze były w możności normalnie pracować, o czem by nie mogło było być mowy, **gdyby złoty równał się frankowi szwajcarskiemu.**

Ogółem cierpią wszystkie tartaki na brak kapitału, a koszta produkcji, mimo względnej zniżki — są dalej wysokie. **Jednem z głównych obciążeń są wszelkiego rodzaju** świadczenia socjalne, które dochodzą do 20% ogólnych kosztów produkcji. Ze zmianą rządu łączono powszechnie nadzieję zmniejszenia tych świadczeń, co jednak dotychczas nie nastąpiło. Przeważnie praca na tartakach odbywa się normalnie, zapasy gotowych materjałów są duże.

Handel drzewny stoi dalej pod znakiem wojny celnej z Niemcami, która, sądząc z przebiegu obecnych rokowań, powinna się wkrótce zakończyć. Na skutek tej wojny musiał się nasz przemysł i handel drzewny dostować do innych rynków zbytu, a więc przedewszystkiem Anglji, Holandji, Francji i Czech. Ponieważ kraje te nie sprowadzają niektórych gatunków i wymiarów, przeto zapasy przy tartakach zdesortowały się stopniowo.

W krajach Zach. Europy t. zn. Anglji, Holandji i Francji najsilniej odczuwać się daje konkurencja Skandynawji i Finlandji, które posiadają zarówno lepszy gatunek surowca, jak też i idealne warunki produkcji. Niezależnie od tego uzyskują materjały z tych krajów zasadniczo na Zachodzie ceny znacznie wyższe, aniżeli polskie i to nietylko na skutek lepszego gatunku, ale już na skutek samej prowenjencji, nie mówiąc już o położeniu frachtowem o tyle korzystniejszem. Pomimo tego jednak z wiosną **ożywił się znacznie nasz eksport do Anglji**, i t. d., obecnie jednak cierpi znacznie pod wpływem strajku górniczego tamże, a to w przeciwieństwie do naszego eksportu węgla, który wskutek tego strajku znacznie się wzmógł.

We Francji sytuacja ze względu na wahania franka jest ciągle niepewna i wskutek tego interesa na rynku tamtejszym zawierane są bardzo ostrożnie.

Eksport do Czechosłowacji uwarunkowany jest wyłącznie spadkiem złotego, gdyż kraj ten, produkujący poważne ilości materjałów, nietylko pokryć może całe swe zapotrzebowanie, ale też i znacznie eksportować. Dlatego też trudno dziś osądzić, czy eksport nasz tam nie jest tylko objawem przemijającym. W Czechosłowacji istnieje wprawdzie reglamentacja przywozu materjałów drzewnych, ale stosuje się ją wcale liberalnie i na skutek tego podnoszą się stale protesty przeciw importowi polskiemu, niedawno nawet złożyły tamtejsze koła interesowane memorjał w ministerstwie rolnictwa, **celem zamknięcia przywozu drzewa polskiego** ze względu na grożące wstrzymanie ruchu w miejscowych tartakach.

Niektóre firmy potrafiły też eksportować materjały tarte do Stanów Zjedn., Ameryki Pół. i Argentyny, a to ze

względu na korzystne stawki okrętowe statków, powracających próżno do Ameryki.

Ogólny rys handlu drzewem, to eksport i tylko eksport. **Zapotrzebowanie drzewa w kraju wogóle nie istnieje,** a jeżeli znajdzie się jakie zapytanie, to ofiarowane ceny nie pokrywają nawet własnych kosztów produkcji poważnego przedsiębiorstwa.

Sprawą ściśle związaną z eksportem, który jak zaznaczyliśmy, jest jedynym sposobem utrzymania przy życiu naszego przemysłu drzewnego, to sprawa odprowadzania waluty, uzyskanej z eksportu, do Banku Polskiego. Tu należy podnieść następujące momenty. Przedewszystkiem ilość waluty, podlegającej obowiązkowi temu, jest za wysoka w stosunku do pośledniejszych sortymentów, i zmusza wtedy eksportera do uzupełniania drogą zakupu prywatnego efektywnych not, co chyba nie jest intencją polityki Banku Polskiego. Powtóre brak jest liberalizmu ze strony Banku w uwzględnianiu warunków zapłaty, bonifikacji i t. p. koncesyj względem nabywcy, które się tak często w eksporcie zdarzają.

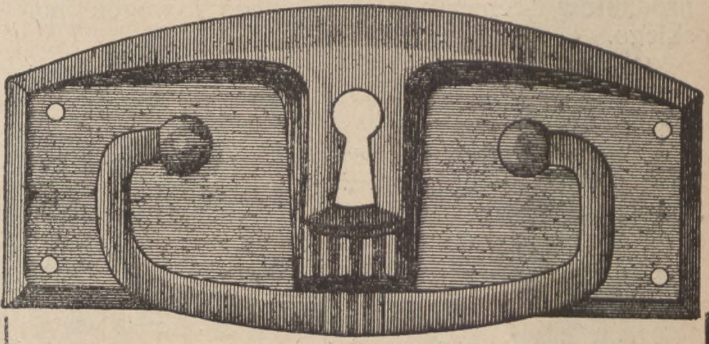
Reasumując ogólne te uwagi stwierdzić należy, że konjunktura na rynku drzewnym światowym nie zmieniła się, przeciwnie jest nieco słabsza, możliwości zaś naszego eksportu są uwarunkowane obecnym stanem złotego, nie są zbyt dobre, są jednak znośne i pozwalają na zbliżoną do pracy normalnej. **A. W.**

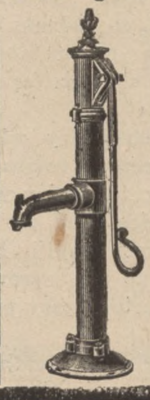
Zbyt cementu.

Dalsza stagnacja w przemyśle budowlanym odbija się niekorzystnie na produkcji cementu. Na rynku wewnętrznym znać lekką poprawę. Wzrost okazuje konsumcja włościańska, która stosować poczyna cement także przy budowlach wiejskich. Eksport utrzymany dotąd w transakcjach sporadycznych, staje przy dalszym spadku dolara pod znakiem pytania. Ujemnym następstwom tego objawu przeciwdziałać ma projektowana ostatnio organizacja eksportowa przemysłu cementowego. Stosunki organizacyjne w tym dziale produkcji wykazały zmianę niekorzystną. Do końca kwietnia istniał kartel, obejmujący umowę co do cen sprzedaży oraz rozdziału rynków zbytu. Po rozpadnięciu się konwencji rozpoczęła się sprzedaż po cenach rujnujących, nie pokrywających własnych kosztów produkcji. O ileby porozumienie wytwórni rychło nie nastąpiło, narażony będzie przemysł cementowy na dalsze bardzo poważne straty.

O rozbudowę miast.

Dnia 9 bm. pod przewodnictwem min. Klarnera odbyło się w Ministerstwie Skarbu posiedzenie Rady Państwowej Funduszu Rozbudowy Miast. W posiedzeniu wzięli udział: wice-minister robót publicznych Górski, przedstawiciele zainteresowanych ministerstw, Związku Miast i 6 większych miast Polski. Przedmiotem obrad był projekt noweli do ustawy o rozbudowie miast, która ta nowela w formie dekretu Prezydenta ma być w czasie najbliższym wprowadzona w życie. Zmiany, jakie przewiduje projektowana nowela, idą w kierunku stworzenia elastycznych form finansowania ruchu budowlanego przez dopuszczenie inicjatywy prywatnej i komunalnej w uzyskiwaniu kapitałów tak zagranicznych, jak i krajowych. Prócz tego nowela przewiduje użycie częściowe wpływów z państwowego podatku od lokali (przeznaczonego w zasadzie na potanienie kredytu budowlanego), na bezpośrednią akcję kredytowo - budowlaną. Dotychczas (od sierpnia r. z. do połowy lipca rb.) wpływy z podatku tego stanowiły 13.8 miljonów złotych. Normalnie — przy 6 proc. stopie podatkowej — wpływać powinno rocznie około 30 miljonów złotych.





Pieniądze są, lecz budować nie wolno.

Mamy sierpień, a ciągle jeszcze około 270.000 pracowników nie ma-pracy. Ta armja bezrobotnych demoralizuje się, odzwyczaja od pracy, stanowi najpodatniejszy grunt pod agitację komunistyczną, a na domiar złego ogromnie obciąża skarb państwa i gospodarstwo narodowe.

Jedną z najpilniejszych i najbardziej palących bolączek naszych jest sprawa budowlana. Brak gotówki nie pozwolił wykorzystać bieżącego sezonu budowlanego, tak przynajmniej twierdzi powszechnie opinja publiczna.

A tymczasem są pieniądze, przeznaczone na cele budowlane, leżą — a ruszyć ich jednak nie wolno. W myśl ustawy o rozbudowie miast, państwo w drodze podatku mieszk. ściąga od 2 lat poważne sumy, które przechowuje.

Ustawa wyraźnie bowiem mówi, że sumy te mogą być użyte tylko na pokrycie różnicy procentów, które powstają między procentami płaconemi przez budujących nowe domy, a temi odsetkami, które banki polskie muszą płacić finansistom zagranicznym. Ponieważ banki rządowe udzieliły pożyczek budowlanych niewiele, więc saldo, pozostałe z wpływów z podatku mieszkanionego, wynosi około 15 miljonów zł. Za te pieniądze — licząc koszt budowy jednego pokoju 3.000 złotych — można szybko — pieniądze bowiem leżą i czekają — wybudować około 5.000 pokojów. Aby te pieniądze ruszyć, konieczna jest jednak nowelizacją ustawy o rozbudowanie miast. Jednym więc z pierwszych dekretów rządu powinna być nowela do ustawy.

Rentowność lasów.

Według wyznaczonych przez Ministerstwo Skarbu budżetów miesięcznych, lasy państwowe winny były wpłacić do Centralnej Kasy Państwowej tytułem czystego dochodu za pierwsze półrocze roku bieżącego kwotę 16.800.000 złotych. W rzeczywistości za czas od 1 stycznia do 30 czerwca r. b. włącznie lasy wpłaciły do Centralnej Kasy Państwowej sumę 22.335.570 zł. 77 gr., czyli o 5.535.570 zł. 77 gr. więcej od sumy, wyznaczonej przez Ministerstwo Skarbu. W porównaniu z kwotą 13.635.186 zł. 46 gr., wpłaconą do Centralnej Kasy Państwowej tytułem czystych dochodów z lasów państwowych za pierwsze półrocze roku ubiegłego, dochody za pierwsze półrocze roku bieżącego wzrosły o 64 proc.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu a eksport drzewa.

Z zupełnie miarodajnej strony dowiadujemy się, że szerzone pogłoski, jakoby M. P. i H. zmierzało do monopolizacji eksportu drzewnego pozbawione są absolutnie wszelkiej podstawy. Ministerstwo bynajmniej nie ma na celu krępowania przed jakąkolwiek formą prywatnej inicjatywy lub faworyzowania jednych kosztem drugich; dąży ono natomiast do konsolidacji wewnętrznej i skoordynowania ekspansji przemysłu drzewnego na rynkach zagranicznych. Wielkie imprezy, zmierzające do tego celu, bądź to w formie związku eksporterów, bądź w formie koncernów, mogą liczyć na poparcie miarodajnych czynników rządowych.



Rynek metali - żelaza - materjałów budowlanych, drzewa i węgla

METALE.

Warszawa, 11. 8. Na światowych rynkach metalowych tudzień ubiegły przyniósł lekką zniżkę po kilkutygodniowym stałym wzroście kursów. Wzrost ten przypisują w pierwszym rzędzie dużemu zapotrzebowaniu w Ameryce tak, że przemysł zabierał nieomal cały zapas metalu w hutach, z wyjątkiem cynku. Obecnie producenci amerykańscy sprzedają do Europy, Anglji i Niemiec.

Miedź elektrolityczna w N. Jorku podczas zwyżki do swego maximum po 14,43 centów za funt, jest to maksymalna cena tego roku, a chociaż w zeszłym tygodniu nastąpiło osłabienie, to jednak sądzą, że na skutek bliskiej już działalności światowego syndykatu miedzi — cena dojdzie do okrągłych 15 centów, tj. Ł 70 za tonnę — i na tej wysokości się ustabilizuje. Są to jednakże tylko przypuszczenia.

Cyna. Zapasy cyny według statystyki Giełdy Metalowej londyńskiej, zmniejszyły się znowu do 13,700 t. w końcu lipca, co dało powód do mocnej tendencji na rynku londyńskim, gdzie cyna w porównaniu z tygodniem ubiegłym podskoczyła o Ł 3/15 do Ł 295/10, deport terminowy na cenę podniósł się do Ł 7, ponieważ popyt na towar loco trwa w dalszym ciągu.

Ołów obniżył się w Londynie do Ł 32⁹/₁₆, spodziewają się tam dużych transportów z Australji; poprawa franka francuskiego spowodowała dużą podaż na rynku ze strony spekulacji francuskiej; w przeciwieństwie do rynków europejskich — tendencja w Ameryce była mocna.

Cynk, również wykazał zniżkę o sh 2½ do 34/5 — po wahaniach całego tygodnia walcownie blachy w Niemczech — zakupują dużo surowca w Belgji i na rynku londyńskim.

Katowice, 11. 8. Surówka odlewnicza 200 złotych, hematytowa 260 złotych za 1 tonnę, luco huta. Ceny starego żelaza bez zmiany.

Berlin, 9. 8. Urz. not. w R. M. za 1 kg. Miedź electrolityczna, dostawa zaraz, cif Hamburg lub Rotterdam (za 100 kg.) 136³/₄, miedź rafinada 99—99,3 proc. 1,24—1,25, Standart 1,20—1,20½, oryginalny surowy cynk hutniczy (w woln. obr.) 0,68—0,69, cynk w płytach remalted zwykłej jakości handl. 0,60—0,60½, oryginalne aluminium hutnicze 98—99 proc. w blokach, sztabach walcow. i ciągnion. 2,30—2,35, w sztabach walcow. i ciągnion. 2,40—2,50, nikiel czysty 98—99 proc. radomski 3,40—3,50, antymon Regulus 1,25—1,30.

BLACHA.

Warszawa, 11. 8. Na rynku blachy białej zastój; towaru jest w Warszawie niedużo, wskutek strajku angielskiego. Ceny w Anglji poszły do góry i kalkulacja obecna musi je uwzględnić. Notowano na skrzynkę loco skład à 112 arkuszy blacha biała (ocynowana) grubości I. C. zł. 276, C. L. — 242 zł.

Warszawa, 11. 8. „Polska Cynkownia", Warszawa, Piękna nr. 11a, notuje następujące ceny za kg. fr. wagon st. Warszawa: blacha ocynkowana I. gat. 20 ark. w snopku 1,15 zł. — 22 ark. w snopku 1,20 kg.

METALE SZLACHETNE.

Berlin, 9. 8. Srebro ca 0,900 w sztabach 86—87 R. M. za kg., złoto w woln. obrot. 2,80—2,82, platyna w woln. obr. 13³/₄ R. M. za gram.

RURY.

Warszawa, 11. 8. Ostatnie ceny rur: gazowe czarne loco huta wynoszą za 1 mtr. bieżący ³/₈ cala 0,67 zł., ½ cala — 0,90, ³/₄ cala — 1,13, 1 c. — 1,60, loco skład w Warszawie + 20 proc; rury do gazu ocynkowane loco huta kosztują o 55 proc. drożej (za ocynkowanie), loco skład w Warszawie jeszcze się dolicza 20 proc.

ŻELAZO.

Warszawa, 11. 8. Rury żelazne do budowy, kanalizacyjne i zlewowe za 100 kg. 50 zł. franco stacja załadowcza przy cenie surówki 180 zł. za tonnę, rury wodociągowe 50—55 zł. fasony o 10 proc. drożej.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Poznań, 11. 8. Fabryki Wyrobów Ceramicznych Krotoszyn-Przysieka, Sp. Akc., zarząd w Poznaniu, p. Wolności nr. 3, notują następujące ceny hurtowe za 1.000 szt. loco wagon fabryka w Krotoszynie lub w Przysiece—Starej pod Kościanem: Cegła tonówka pełna 50 zł; cegła tonówka dziurawka 50 zł; cegła licówka 65 zł; klinkier budowlany 90 zł; klinkier budowlany 90 zł; cegła kominowa, 25 cm 150 zł; cegła kominowa, 20 cm. 120 zł; cegła kominowa, 15 cm. 90 zł; cegła kominowa, 10 cm. 75 zł; sufitówka 25×15×10 90 zł; klinkier pal. na kol. stal. ¹/₁ 240 zł; klinkier pal. na kol. stal. ¹/₂ 130 zł; klinkier pal. na kol. stal. ¹/₄ 100 zł; klinkrowe flisy na posadzkę 14×14 180 zł,; klinkrowe flisy na posadzkę 14×28 350 zł.; dachówka karpiówka podw. krycie na m² 100 zł.; dachówka falcówka na m² 160 zł.; gąsiory 450 zł.; płyty ceglowe 120 zł.; dreny 1,5" 35,— zł.; dreny 2" 45,— zł.; dreny 3" 80 zł.; dreny 4" 125 zł.; dreny 5" 185 zł.; dreny 6" 260 zł.; dreny 7" 450 zł.; dreny 8" 600 zł.

Wilno, 11. 8. Ceny hurtowe materjałów budowlanych loco skład Wilno. Wapno białe I gat. 6—6,5 gr. za 1 kg.; II gat. 5.— — 5.5 gr., gips 12 gr., cement 17 zł. za beczkę 180 kg., cegła budowlana normalna 58 zł. za 1.000 (z dostawą), blacha żelazna 87 gr. za 1 kg., ocynkowana 1,35, gwoździe budowlane 11 zł. (za skrzynkę).

DRZEWO.

Warszawa, 11. 8. „Arborpol" (Złota 71, tel. 282-12) notuje ceny swych towarów loco skład, za metr³ w Ł.: Dykty klejone I gat. od 3 do 12 mm. grub. wymiar 155×118 cm. 13 Ł 10, I gat. od 3 do 4 mm. 195×118 cm., 14 Ł, 10, gat. II od 3 do 4 mm. 155×118 cm. 10 Ł. 10, gat. II od 3 do 4 mm. 195×118 11 Ł. — gat. II od 5 do 6 mm. 155×118 cm. 12 Ł.. — gat. II od 5 do 6 mm. 195×118 cm. 12 Ł. 15. Ceny na wszelkiego rodzaju forniery i dykty klejone, jak krajowe, tak zagraniczne na żądanie.

Grodno, 11. 8. Na rynku drzewnym panuje duże zapotrzebowanie materjałów eksportowych. Ożywił się popyt na kopalniaki dla kraju i zagranicę. Obecnie płacą 18 zł za m³ kopalniaków loco stacja załadowania w Grodzieńszczyźnie. Słupy telegraficzne sosn. 24 — 25 zł. za m³ w żądaniu. Za papierówkę świerkową proponowano 20 — 22 zł. za mp. loco st. załadow. Szczapy sosnowe opałowe 7 zł. za mp. Za bale sosn. angielskie u/s (bez stolarki) żądano 65 — 70 zł. za m³ zależnie od specyfikacji. Daje się odczuwać brak wyborowych odziomków sosnowych niezasiniałych. Ostatnio wskutek intensywnych transportów węgla — trudno było otrzymać wystarczającą ilość wagonów pod ładunki drzewa.

WĘGIEL I PRZETWORY.

Lublin, 11. 8. Gazownia miejska notuje: koks gruby za 1 tonnę zł. 60; za 100 kg.: smoła zł. 30, siarczan amonu zł. 36. Zapotrzebowanie duże. Tendencja utrzymana.

Złoty w dniu 10 sierpnia 1926.

Gdańsk przekaz 56.65 — 56.80, gotówka 56.85—56.57, **Berlin** przekaz na Warszawę i Katowice 46.18 — 46.42, na Poznań 46.28 — 46.42, gotówka 45.91 — 46.39, **Bukareszt** przekaz 25.25, Czerniowce 25, **Amsterdam** przekaz 25, **Zurych** przekaz 57, **Londyn** przekaz 44.50, **Ryga** przekaz 65, **Wiedeń** przekaz 77.10 — 77.60, gotówka 76.90 — 77, **Praga** przekaz 370 — 376, gotówka 378.50 — 380.50, **Budapeszt** gotówka 7850 — 8150.

Józef Burek, Poznań, Dąbrowskiego 88. Fabryka wyrobów żelaznych.

Po dłuższej przerwie uruchomił p. Józef Burek, znany fachowiec branży metalowej, na nowo **oddział dla reparacyj wszelkiego rodzaju maszyn drobnego przemysłu oraz robót w zakres ślusarstwa wchodzących.** Jak dawniej, tak i obecnie wykonuje pozatem latarnie reklamowe, kandelabry, kraty suwalne i zwykłe, parkany, ogrodzenia itd. Przeszło 20-letnia osobista praca zawodowa oraz odpowiednio wyszkolony personel dają rękojmię szybkiego, akuratnego i fachowego wykonania zleceń po rzeczywiście umiarkowanych cenach, na co zwracamy Czytelnikom naszym szczególną uwagę.



Bliższemi informacjami w zakresie omawianych przez nas zdobyczy technicznych służy bezinteresownie Redakcja pisma naszego

Środki ochronne od rdzy.

Ogólnie znanem jest zjawisko rdzewienia żelaza, a polega ono na łączeniu się tlenu z żelazem, inaczej utlenianiu się żelaza czyli jego spalaniu. Procesowi temu sprzyja obecność wilgoci i kwasów w stanie lotnym i płynnym niektórych soli i t. zw. błądzących prądów elektrycznych z chwilą kiedy metal jest anodą. Faktyczny przebieg tworzenia się rdzy nie jest do dzisiaj zbadany i uważa się go jeszcze za problem. W każdym razie jest on czynnikiem w technice bardzo niepożądanym i od dawien dawna starano się o jego usunięcie, względnie powstrzymanie przy pomocy środków ochronnych. Środków tych jest bardzo wiele i zasadniczo rozróżnia się wśród nich 5 grup:

1. powłoki ochronne,
2. powłoki metalowe,
3. środki ochronne rozpuszczalne,
4. ochronniki galwaniczne,
5. stopy nierdzewiejące.

Do powłok ochronnych zalicza się farby olejne, lakierowe, powłoki z asfaltu, smoły i dziegciu, powłoki z tłuszczów i żywic, powłoki cementowe i emaljowe.

Z wyżej wymienionych powłok najszersze bodaj zastosowanie znajdują farby olejne, jako środek ochronny tani i łatwo dający się zastosować. Do gruntowania używa się szybko schnącego pokostu lnianego z domieszką dobrze kryjących barwników, jak grafit, minja żelazna, ochra, a dla powierzchni mających stałą styczność z wodą: minję ołowianą. Po wyschnięciu gruntu pociąga się powierzchnię pokostem z domieszką pyłu cynkowego, grafitu lub bieli ołowianej.

Farby lakierowe, składające się z płynnego lakieru, nakłada się na powierzchnię, przedtem trochę ogrzane, dobrze oczyszczone przez wyprażenie ich w oleju i oczyszczenie szczotkami drucianemi, albo zapomocą tarcz polerowniczych.

Powłoki z asfaltu, smoły i dziegciu nakłada się dobrze ogrzewane na powierzchnię również podgrzaną. Używa się ich przeważnie do rur wodociągowych, gazowych i kanałowych, wogóle do powlekania części żelaznych, mających być umieszczonemi w ziemi.

Tłuszczu i oleju żywicznego używa się do chwilowego zabezpieczenia od rdzy. Jeżeli chodzi o przechowywanie takich przedmiotów, jak broń itp., należy unikać używania tłuszczów organicznych; są one za drogie, a oprócz tego rozkładają się chemicznie i raczej przyspieszają rdzewienie niż chronią od niego. Lepsze są już tłuszcze stałe i mineralne, jak waselina, która przywierając silnie do powierzchni, stanowi doskonały płaszcz ochronny.

Doskonałą ochronę przeciw rdzewieniu żelaza stanowi cement, który nakłada się w kilku warstwach. Powłoka cementowa nietylko zabezpiecza przed rdzą, ale wchłania nawet w siebie cienkie jej warstewki.

Emalja, jeżeli jest dobrze wykonana, stanowi doskonałą ochronę od rdzy i dlatego bywa stosowana do powlekania odlewów żelaznych, sprzętów kuchennych itd. Przedmioty mające być emaljowane pokrywa się masą, składającą się z mielonego szpatu polnego kwarcu, boraksu i rozmieszanej w wodzie gliny. Masę tę wypala się w piecach i po ostygnięciu powleka właściwą emalją, składającą się z tlenku cyny i krzemianów, którą ogrzewa się powtórnie, aż do zupełnego jej stopienia.

Oprócz tego, znane są jeszcze inne środki ochronne, jak farby bessemerowe, farby pancerne, preparat Siderosten - Lubrose, będący specjalnie przyprawioną smołą pogazową. Do powłoki dla części podwodnych statków, dodaje się trucizn, jak np. tlenku rtęci, w celu ochrony przed przyczepianiem się do ścian wodorostów i skorupiaków.

Powłoki metalowe pokrywają powierzchnię żelaza warstwą ochronnego metalu, jakim są cyna i cynk, ołów oraz rzadziej używana miedź, mosiądz, nikiel, kobalt i glin. Warstwę ochronną nakłada się na dokładnie oczyszczone żelazo w płynnej kąpieli metalowej lub galwanicznej, albo przez sherardyzację w dużych bębnach, zawierających metal ochron-

ny w proszku. Bębny te, obraca się w piecach w temperaturze 250—400°, zależnie od składu powłoki, przyczem proszek łączy się z powierzchnią żelaza.

Doskonałym jest również sposób natryskiwania stopionego metalu zapomocą pneumatycznej dmuchawki, do której doprowadza go się w postaci drutu i stapia w płomieniu łuku elektrycznego lub tlenowodorowym.

Najlepszą powłoką metalową jest cynk i dlatego spotyka się go w tej formie najczęściej. Jest on chemicznie bardzo odporny, nawet na działanie wody morskiej.

Jeżeli chodzi o pokrycie powierzchni bardzo cienką warstwą cynku, natenczas stosuje się galwanizację. W tym wypadku osiąga warstwa cynku grubość 80—150 gr/m².

Cynkowanie w ogniu odbywa się przez zanurzanie danych przedmiotów w roztopionym i ogrzanym do 480° cynku, poczem usuwa się zbyteczną ilość metalu bezzwłocznie. Sposobem Sherarda cynkuje się przedmioty przeważnie grubsze i jeżeli są hartowane, nie należy ich ogrzewać ponad 300°.

Cynę nakłada się najwięcej galwanicznie, przyczem należy uważać, ażeby najmniejsza część chronionej powierzchni nie została bez pokrycia. Prócz tego powleka się przedmioty żelazne przez zanurzanie w roztopionej cynie, lub smarowanie powierzchni cyną sproszkowaną, zmieszaną z płynem lutowniczym i stapianie tej warstwy specjalnym palnikiem.

Ołowiu, niewrażliwego na działanie kwasów, używa się do powlekania naczyń i aparatów przemysłu chemicznego. Nakłada się go galwanicznie na gorąco lub sposobem natryskowym.

Glin, chrom i kobalt stosuje się z pewnemi domieszkami jako skuteczną ochronę żelaza przy temperaturach do 1000°. Używa się go też w tym celu do rur pyrometrów, wanien hartowniczych i do rusztów w paleniskach kotłów parowych.

Najrzadziej używa się jako środków ochronnych miedzi i niklu. Są to powłoki drogie i muszą być grubo i b. zwarcie nakładane, aby stanowiły dostateczne zabezpieczenie od rdzy.

O ile chodzi o usunięcie szkodliwego oddziaływania na żelazne ściany naczyń, kotłów parowych itp. znajdującego się w wodzie tlenu, stosuje się ochronniki rozpuszczalne rozmaitego rodzaju. Najszersze zastosowanie znajdują siarczek sodu, węglan sodu, cjanek, petrol, zinkara, roztwory soli kwasu chromowego itd. Są to jednakże właściwie tylko półśrodki wywierające przy dłuższem używaniu ujemny wpływ na strukturę żelaznej blachy.

W ostatnich czasach zwrócono się do prób uodporniania żelaza na wpływ tlenu przez domieszkę pewnych metali, jak chromu, niklu, glinu i osiągnięto w ten sposób doskonałe wyniki. Ostatnio pojawiła się w pismach wiadomość, że pewnemu angielskiemu metalurgowi udało się wyprodukować żelazo nie podlegające rdzewieniu. Gdyby istotnie tak było, to uwolnienie się raz na zawsze od tej wady miałoby olbrzymie znaczenie dla techniki przedewszystkiem ze względów gospodarczych.

Inż. R. Hub.

Węgiel jako paliwo.

Widmo utraty bezcennego zapasu energji słonecznej, nagromadzonej w węglu, tym słusznie nazwanym czarnym djamencie, zbliża się do nas szybciej, aniżeli można sądzić. Według obliczeń Svante Arheniusa, znakomitego fizyko - chemika szewckiego, dyrektora Instytutu Nobla, zużyto w ostatniem dziesięcioleciu na kuli ziemskiej tyle węgla, ile go wogóle spotrzebowano za cały okres od chwili wprowadzenia tego materjału opałowego. Roczne zużycie wynosi według niego około 1200 miljonów tonn, zapasy zaś, jakiemi jeszcze ludzkość dysponuje według obliczeń kongresu geologicznego w Toronto (r. 1913), ograniczają się do liczby 7.300.000 miljonów tonn.

Polska pod względem zapasów znajduje się w Europie na drugiem miejscu, a na piątem w stosunku do wszystkich państw. Podział ten jest następujący.

Ameryka półn. 69 proc., Kanada 17 proc., Azja 17,3 proc. w tem Chiny 13 proc., Europa 10,6 proc. w tem Niemcy 3,4 proc., Rosja europ. 0,56 proc., Polska 2,7 proc., i Australja 2,4 procent.

Z państw, pierwsze miejsce zajmują Stany Zjednoczone, posiadające na swojem terytorjum połowę całkowitej sumy zapasów (51,8 proc.), drugie Kanada z 16,4 proc., trzecie Chiny z 13,5 proc., reszta obejmuje tylko kilka procentów lub ułamki tychże.

Suma całkowita zapasów węgla przy zachowaniu zużycia rocznego na tej samej wysokości jak obecnie, wystarczyćby mogła najwyżej na sześć tysięcy lat. — Faktycznie jednak ta teoretyczna cyfra zmniejsza się znacznie, głównie z powodu niemożliwości eksploatowania wszystkich pokładów węgla oraz rosnącego z dniem każdym zużycia, rzeczywista jej wartość obniża się do 1 500 lat.

Polski obszar węgla kamiennego dzieli się na trzy zagłębia: górnośląskie — 52 proc., krakowskie — 21 proc. i dąbrowskie — 8 proc., reszta przypada na Śląsk Cieszyński. Ogólna roczna produkcja wynosi w Polsce około 33 miljonów tonn, z czego wywozi się zagranicę około 35 procent, 15 procent idzie na własny użytek kopalń, reszta t. zn. 50 procent konsumuje rynek wewnętrzny. W kierunku ze wschodu na zachód zmienia się ilość pokładów i gatunek węgla. Na G. Śląsku naliczono 124 pokładów, podczas gdy na wschodzie Zagłębia Dąbrowskiego tylko 15. Na Śląsku Cieszyńskim znajduje się węgiel tłusty, doskonały na koks hutniczy, na G. Śląsku jest on już mniej tłusty, ale doskonale gazujący, a dalej na wschód spotyka się już węgiel chudy, nie nadający się do gazowania.

Węgiel tłusty daje mocno spiekający się koks, zawiera 5—10 proc. O, 85—90 proc. C., i daje do 24 procent gazów palnych. Jako paliwo używa się go niechętnie, ponieważ bardzo kopci. Węgiel gazowy jest uboższy w C., daje jednakże około 35 proc. gazów, ale zato mniej koksu. Węgiel chudy, krótkopłomienny oddaje przy suchej destylacji zaledwie 5—10 procent gazów i pozostawia koks w formie miałkiej. Stanowi on doskonałe paliwo, jakkolwiek uboższy jest pod względem wartości opałowej od węgla tłustego. Najcenniejszym rodzajem węgla chudego jest antracyt.

Przy zastosowaniu węgla jako paliwa, chodzi w pierwszym rzędzie o jego wartość opałową, to znaczy o ilość ciepła, której jednostkę otrzymuje się obliczoną w kalorjach, po spaleniu 1 kg. węgla. Kalorja oznacza ilość ciepła potrzebną do ogrzania 1 kg. wody od 14,5° C. do 15,5° C. Jest to kalorja kilogramowa.

Ściśle biorąc, rozróżniamy: wartość opałową, użyteczną i kalorymetryczną. Dla celów technicznych ma znaczenie wyłącznie wartość opałowa, użyteczna, która jest mniejsza o kilka procent od wartości opałowej kalorymetrycznej. W dalszym ciągu przez wartość opałową należy rozumieć wartość opałową, użyteczną.

Dla poszczególnych rodzai węgla polskiego jest ona następująca:

Sortyment	Średnica kawałków w mm.	Wartość opałowa w kal/kg. węgla górnośląskiego	dąbrowskiego	krakowskiego
Węgiel gruby	ponad 120	7000	6300	5200
Kostka	od 40 do 120	7000	6300	5200
Orzech	od 15 do 40	6600	5400—6100	4400—4700
Groszek i grysik	od 8 do 15	6500	5400	4400
Miał	od 0 do 8 i 10	5400—6200	5200	4000

Są to wartości orjentacyjne, ponieważ zmieniają się one w zależności nietylko od kopalni, ale nawet pokładu.

Węgiel w handlu określa się przedewszystkiem według wielkości jego kawałków (sortymentu), chociaż bardzo ważną rolę odgrywa t. zw. marka, to jest kopalnia i pokład, z których węgiel pochodzi. Sortymenty węgli krajowych nie są uzgodnione nie tylko w poszczególnych zagłębiach, lecz nawet kopalniach tych samych koncernów, co jest głównie spowodowane niejednakową spoistością węgla oraz techniką jego wydobywania. — Sortymenty płókane są droższe (około dziesięć procent), sama zaś operacja płókania ma na celu oddzielenie zanieczyszczeń, które, będąc balastem, po spaleniu zwiększają ilość popiołu. Płókanie stosuje się dla sortymentów co najmniej od trzeciej wielkości w dół.

Oprócz tych sortymentów istnieje jeszcze tak zwana pospółka naturalna, — węgiel niesortowany, wprost z kopalni i syntetyczna — węgiel, pochodzący z poszczególnych oczyszczonych już sortymentów. Kopalnie dostarczają także specjalnych sortymentów, określanych przez nabywców; wykonanie takiego zamówienia nie przysparza większych trudności i wymaga tylko przesiania węgla przez sita odpowiedniej wielkości.

Miał, którego w kopalniach otrzymuje się około 20 procent całkowitej produkcji, pomimo niskiej ceny (3—4 razy tańszy od węgla grubego), nie znajduje dostatecznej liczby konsumentów. Racjonalnem rozwiązaniem sprawy jest fabrykowanie z miału tak zwanych brykietów i w ten sposób puszczanie go na rynek. Brykiety wyrabia się z miału przez sprasowanie go z dodatkiem 6—10 procent peku, jako materjału wiążącego. Wartość opałowa brykietów, o ile użyty na nie miał był płókany, dorównuje wartości opałowej węgla grubego, cena zaś jest trochę niższa (5—10 procent).

Oprócz węgla kamiennego mamy w Polsce jeszcze węgiel brunatny i to w Małopolsce Wschodniej, w Poznańskiem i na Pomorzu. Z powodu bardzo małej wartości opałowej (zaledwie 2000 kal.), odbywa się eksploatacja jego i zastosowanie na potrzeby okolicy najbliższej. Inż. W. Roman.

Pod adresem wynalazców.

W 29 num. „Rynku Metal. i Maszyn." zamieściliśmy wezwanie p. adresem wynalazców na podstawie którego zwrócił się do nas p. Marjan Michna, Bydgoszcz, ul. Chrobrego 6 i udzielając cennych wyjaśnień, zwrócił się z kilkoma zapytaniami, które poniżej zamieszczamy, z zapewnieniem wielkiego zobowiązania za udzielenie nam bliższych szczegółów ze strony tych Czytelników, którzy posiadają jakiekolwiek w tej sprawie informacje. P. M. Nowak pisze ad punkt 2:

„Sposób wykorzystania energji przypływów i odpływów morza. — Jest to zagadnienie w pierwszym rzędzie dla Morza Północnego (niemieckiego), na które już kilka wynalazków zgłoszono. Polegają one zasadniczo na odgrodzeniu większego basenu wałem kamiennym lub betonowym przy wybrzeżu. Grzbiet wału winien wystawać w czasie dopływu ponad najwyższy poziom morza i przez urządzenie w jednem lub nawet w kilku miejscach dwustronnie pracujących turbin, wyzyskać siłę wody wpadającej do basenu, jak i wypływającej podczas odpływu.

Nie znam bliżej powodu, dlaczego tych projektów nie zrealizowano; prawdopodobnie z powodu zbyt dużych kosztów budowy basenu. — O ile WPanowie sprawę bliżej znają, to prosiłbym o łaskawe doniesienie bliższych szczegółów, pozatem o podanie:

a) na jaką odległość od brzegu woda się mniejwięcej oddala?
b) jak wysoka jest różnica poziomu wody pomiędzy przypływem a odpływem?
c) jak przedstawia się sam ruch wody? t. zn.
1. ile godzin woda przypływa,
2. ile godzin trwa martwy punkt wysokiego poziomu?
3. ile godzin trwa odpływ,
4. ile godzin trwa martwy punkt niskiego poziomu?

Pkt. 4. Tarcze do strzelania z automatycznem urządzeniem, wskazującem trafione miejsce.

Podobne tarcze widział mój kolega już w r. 1916 w Berlinie na Pl. Fryderyka w pobliżu ulicy „Pod Lipami", gdzie strzelano o nagrody do tarczy, która na elektrycznej tabliczce meldunkowej wskazywała numer trafionego pierścienia. Konstrukcji tej jednakże kolega bliżej nie zna i zwrócił mi uwagę, że moje kombinacje w tym kierunku są zbyteczne.

— Zapytuję więc uprzejmie:
a) czy WPanom powyższy wynalazek jest znany, wzgl. na czem polega warunek nowego wynalazku; czy na tem, by prócz numeru pierścienia wykazać jeszcze kierunek uchylenia w stosunku do centra?
b) jaka średnica tarczy, wzgl. szerokość pierścieni przyszłaby ze względów technicznych w rachubę?
c) jak silne jest uderzenie:
1. kuli myśliwskiej,
2. kuli karabinowej — stalowej, wyrażone w atm. na odległość tarczy 100, wzgl. 200 metr.?

Codzienne programy radjofoniczne

Warszawa, długość fali 480.

Godz. 3.00—3.15 po poł.: Wiadomości gospodarcze.
Godz. 5.00—5.30 po poł.: Wykład.
Godz. 5.30—6.30: Koncert.
Godz. 6.30—8.00: Odczyty.
Godz. 8.00—8.15: Wiadomości rolnicze.
Godz. 8.30—10.00: Przedstawienie wieczorne, urozmaicenia.
Godz. 10.30: Najnowsze wiadomości, znak czasu.

Berlin, długość fali 504 i 571.

Godz. 10.10 przed poł.: Podanie wiadomości o cenach detalicznych artykułów pierwszej potrzeby.
Godz. 10,15: Najnowsze wiadomości. Meteorologja.
Godz. 11—12.50 po poł.: Koncert poranny.
Godz. 12,20: Krótkie sprawozdanie giełdy berlińskiej.
Godz. 12,55: Sygnał czasu ze stacji w Nauen.
Godz. 1,15: Najnowsze wiadomości. Meteorologja.
Godz. 2,20: Sprawozdanie z giełdy berlińskiej.
Godz. 3.10: Giełda płodów rolniczych. — Sygnał czasu.
Godz. 3,30—4,55: Koncert gramofonowy.
Godz. 5.00—6.30: Urozmaicenia popołudniowe.
Godz. 6.30: Podanie czasu, wskazówki dla domu, teatr.
Godz. 7.00—8.30: Wykłady.
Godz. 8.30: Różne reprodukcje wieczorne, poczem najnowsze wiadomości z dnia, sygnał czasu, meteorologja, wiadomości sportowe, teatr, służba filmowa.
Godz. 10.30—12.00 w nocy: Muzyka do tańca.

Wrocław, długość fali 418.

Godz. 11.15 przed poł.: Meteorologja.
Godz. 11.30: Koncert gramofonowy.
Godz. 12.55 po poł.: Sygnał czasu ze stacji w Nauen.
Godz. 1.30: Meteorologja, wiadomości gospodarcze, podanie czasu.
Godz. 3.30: Najnowsze wiadomości, podanie cen na produkty rolne.
Godz. 3.50—4.20: Koncert gramofonowy.
Godz. 4.30—6.00: Koncert popołudniowy.
Godz. 5.00: Podanie cen produktów rolniczych.
Godz. 6.45: Meteorologja, wskazówki dla domu.
Godz. 6.00—8.15: Wykłady i odczyty.
Godz. 8.25: Koncert, opery, operetki.
Godz. 10.30—12.00: Muzyka do tańca.

Zapytania nadeszłe do działu informacyjnego Tow. Wydawniczego „KUPIEC" w Poznaniu

Do każdego zapytania prosimy dołączyć 50 gr. Wszystkim interesentom odpowiadamy listownie, częstokroć kilkakrotnie.

Nr. 1619. Która firma dostarcza pocynkowane szufle do mąki stemplowane Ideal, lub kto takowe wyrabia?

Nr. 1621. Która firma wyrabia ceratę do wybijania wózków dziecięcych. (Glanzleinwand).

Nr. 1625. Która firma dostarcza łańcuszki mosiężne do lamp gazowych?

Nr. 1632. Która krajowa firma wyrabia ognie sztuczne?

Nr. 1633. Która huta szkła wyrabia butelki koszykowe (oplatane)?

Nr. 1634. Która krajowa fabryka wyrabia kosy i sierpy zębne?

Nr. 1638. Prosimy o wskazanie krajowej firmy, wyrabiającej drążki sprężynowe (Selbstroller) do stor okiennych.

Nr. 1640. Która firma może dostarczyć oryginalne części do wirówek „Gloria"?

Nr. 1643. Kto w Polsce buduje induktory (magneta) do zapalania silników spalinowych, oraz części do takowych?

Nr. 1644. Która fabryka może dostarczyć kompletne urządzenie do fabrykacji cukierków?

Nr. 1650. Gdzie można nabyć odpadki pasów transmisyjnych?

Nr. 1653. Która firma lub fabryka kupuje stare opony i kiszki samochodowe i rowerowe?

Nr. 1654. Prosimy o podanie wszystkich w Polsce zagr. fabryk opon samochodowych: — francuskich: „Michelin", niemieckich: „Continental", „Dunlop", „Excelsior", austrjackich: „Harburg", „Wiedeń", amerykańskich: „Godrich", rosyjskich: „Prowodnik" i angielskich.

Nr. 1655. Która firma w kraju dostarcza drut cynkowy o grub. 1 mm średnicy. (Drut ten potrzebny nam jest do cynkowania zapomocą specjalnego aparatu (Spritzverfahren). Dotychczas drut ten sprowadzać musieliśmy z Niemiec.

Nr. 1659. Która firma wyrabia, wzgl. ma przedstawicielstwo na odbitki do świec (Abziehbilder)?

Nr. 1661. Która odlewnia wyrabia drobne części z leizy wyżarzonej (tempergussu)?

Nr. 1662. Która firma wyrabia lub dostarcza hurtownie wkładki do zamków?

Nr. 1663. Która firma wyrabia lub dostarcza hurtownie kasetki do pieniędzy?

Nr. 1665. Która firma wyrabia lub dostarcza hurtownie szczotki druciane?

Nr. 1666. Która fabryka dostarcza hurtownie wyroby gumowe?

Nr. 1667. Która fabryka dostarcza hurtownie miechy kowalskie?

Nr. 1668. Która fabryka dostarcza hurtownie artykuły techniczne?

Nr. 1669. Która fabryka dostarcza hurtownie przybory elektrotechniczne?

Nr. 1673. Która fabryka dostarcza hurtownie armatury wodociągowe?

Nr. 1674. Która fabryka dostarcza hurtownie stal rysorową?

Nr. 1675. Która fabryka dostarcza hurtownie skręty do powozów?

Nr. 1680. Kto podjąłby się wykonania wyrobów z ciągnionego aluminium. W szczególności chodzi o wykonywanie z takiego materjału wkładek do kabłąków wozów tramwajowych, które to wkładki dotychczas sprowadzano z fabryk zagranicznych.

Nr. 1683. Która firma dostarcza maszyny do prasowania rur i kolan do piecy?

Nr. 1688. Która firma dostarcza siedzenia klozetowe?

Nr. 1689. Kto może dostarczyć wanny kąpielowe?

Nr. 1690. Która firma dostarcza wylewy do wodociągów?

Przegląd Dostaw

W dziale niniejszym podajemy przetargi, licytacje i konkursy rozpisane przez urzędy państwowe i komunalne i większe firmy. Każde słowo w „Przeglądzie Dostaw" obliczamy 10 groszy a tłusty wiersz tytułowy po 50 groszy. Przy powtórzeniach 2X dajemy 10% rabatu, przy 3X 20% rabatu

Wszechstronność informowania

to trudne zadanie każdego czasopisma, szczególnie zaś pism zawodowych, które, obejmując treścią swoją zagadnienia związane ściśle z daną branżą oraz sprawy ogólno - handlowe i przemysłowe, zabiegać muszą, by Czytelników swych informować również w zakresie różnorodnych specjalnych przejawów i kwestyj, wywierających wpływ na rozwój przedsiębiorstwa branży, jakiej odnośne pismo jest poświęcone. W dążeniu sprostania tym właśnie obowiązkom w stosunku do dziedziny przez tygodnik nasz reprezentowanej, stworzyliśmy bezpłatne dodatki specjalne „Postępy w Przemyśle", oraz „Radjo- i Elektrotechnika", dalej osobny „Dział budowlany", wielce ożywiony dział „Zapytania i odpowiedzi", obecnie natomiast, na wielostronne życzenie Czytelników naszych rozszerzamy dalej łamy pisma naszego i zaprowadzamy z dniem dzisiejszym osobny dział pod nazwą:

„Przegląd Dostaw"

Pod rubryką tą zamieszczać odtąd będziemy przetargi i licytacje jako też konkursy, rozpisywane przez urzędy państwowe i komunalne, oraz prywatne większe przedsiębiorstwa wytwórczo - handlowe na wszelkiego rodzaju dostawy dotyczące branży metalurgicznej, maszyn, budowlanej i elektrotechnicznej.

Dział ten, jako pożyteczne uzupełnienie wszechstronności informatora przez tygodnik nasz, przyjmą Szan. Czytelnicy, tak w kołach przemysłu, jak kupiectwa, niezawodnie z wyrazem pełnego zadowolenia; przyniesie on bowiem licznym interesentom poważne korzyści.

Warunki ogłaszania w „Przeglądzie Dostaw" podane są w nagłówku.

Wyrażamy nadzieję, że w uznaniu zabiegów naszych, doznamy w sferach wymienionych branż większego jeszcze, niż dotychczas poparcia i każdy z Szan. Czytelników i zwolenników, zjedna nam choć jednego abonenta, ażeby „Rynek Metalowy i Maszynowy" znalazł się we wszystkich tych przedsiębiorstwach kraju, w których czasopismo takie fachowe być powinno.

Wydawnictwo „Rynku Metalowego i Maszynowego".

Przetarg na roboty budowlane.

Kierownictwo Budowy gmachów Sądu Okręgowego w Tarnowie ogłasza na dzień 20-go sierpnia 1926 r. przetarg nieograniczony na roboty budowlane jak 1) **murarskie,** 2) **żel.-betonowe,** 3) **ciesielskie** i 4) **pokrywcze** przy budowie gmachu głównego Sądu Okręgowego w Tarnowie.

Oferty na całość robót w kopertach zalakowanych, z odpowiednim napisem składać należy do godz. 12-tej dnia 20-go sierpnia 1926 r. w Państwowym Zarządzie Drogowym przy ul. Chyszowskiej L. 11 w Tarnowie, gdzie nastąpi otwarcie ofert. Odpowiednie formularze otrzymać można w biurze Kierownictwa na placu budowy przy ul. Konarskiego codziennie między godz. 9-tą a 12-tą przed południem, gdzie również przeglądnąć można plany i otrzymać żądane wyjaśnienia.

Do oferty należy dołączyć wadjum w wysokości 3% od oferowanej sumy w Kasie skarbowej, w gotówce lub w papierach państwowych, posiadających zabezpieczenie pupil. ewent. w listach gwarancyjnych Banków, upoważnionych przez Min. Skarbu.

Oferty nieodpowiadające powyższym warunkom nie będą absolutnie rozpatrywane.

Kierownik budowy: Inż. Jan Müller,
Autoryzowany architekt cywilny.

Przetarg.

Poleska Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych w Brześciu n. B., ogłasza przetarg na rozbudowę gmachu Urzędu Pocztowo-Telegraficznego w Brześciu n. B., przy ulicy Jagielońskiej.

Osoby, ubiegające się o te roboty, mają wnieść oferty do Okręgowej Dyrekcji w Brześciu n. B., ul. Krzywa 21, do dnia 8-go września włącznie.

Wszelkich informacji, dotyczących wspomnianych robót oraz kosztorysów robót do przejrzenia na miejscu udziela Oddział Architektoniczno-budowlany Dyrekcji Rob. Publ. w godzinach biurowych.

Do oferty należy dołączyć wadjum w wysokości 2% zaoferowanej sumy w gotówce lub papierach państwowych, obliczonych według kursu, ogłoszonego przez Ministerstwo Skarbu, czy też w innych papierach pupilarnych po kursie 80% ceny giełdowej.

Przybliżony koszt robót wyniesie 120.000 złotych.

Firmy, które na swych kierowniczych stanowiskach posiadają osoby uprawnione do prowadzenia robót budowlanych, będą miały pierwszeństwo do otrzymania robót.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru między reflektantami, bez względu na wyniki przetargu.

Poleska Okr. Dyr. Robót Publicznych
w Brześciu n. B.

Zarząd Dróg Wodnych w Wyszkowie ogłasza

Przetarg publiczny

na wykonanie umocowania brzegu przy wsi Wywłoce na 96 km. rzeki Bugu, składającego się z 880 m² materaców 932 m² wyściółki faszynowej i 1456 m³ faszynady, oraz umocowanie brzegu przy wsi Grądach na 66 km., składającego się z 600 m² materaców i 900 m² wyściółki faszynowej.

Oferte na wszystkie roboty wraz z kwitem Kasy Skarbowej na wniesione wadjum w wysokości 5% sumy oferowanej składać należy w Zarządzie Dróg Wodnych w Wyszkowie n/Bugiem do dnia 31 sierpnia 1926 r., do godziny 11-ej.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godzinie 12-ej w biurze Zarządu, przyczem Zarząd zastrzega sobie dowolny wybór oferty niezależnie od oferowanych cen.

Szczegółowe warunki przetargu i robót, oraz warunki techniczne otrzymać można w biurze Zarządu codziennie od godz. 12-ej do 15-ej.

Ustna licytacja na sprzedaż objektów państwowych.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Siedlcach ogłasza, iż w dniu 17-go sierpnia 1926 r. w lokalu Dyrekcji, ul. Florjańska 10 — o godzinie 12-ej odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji ustnej i za pomocą ofert pisemnych niżej podanych objektów:

1) Tartak z budynkami i kolejką w Nadleśnictwie Grajewo, przy st. kol. Podlasek.

2) Tartak z budynkami w N-ctwie Sobibór, przy stacji tejże nazwy.

3) Części tartaku w N-ctwie Ostrołęka, przy kolejce wąskotorowej Myszyniec — Ostrołęka.

4) Elektrownia w stanie czynnym (lokomobila, generator) w N-ctwie Suwalskiem, przy st. kol. Płociczno.

5) Elektromotory i transformatory z aplikaturą, położenie jak wyżej.

6) Trzy baterje kotłów parowych, cztery retorty obrotowe kuliste, jedna cylindrowa drewniana, maszyny do pierwotnego obrabiania surowca, koła trybowe i pasowe, wały transmisyjne, łożyska i sprzęgła, położenie jak wyżej.

7) Szmelc żelazny składający się z części zdemontowanych maszyn, ich opisy, oraz warunki sprzedaży są do przejrzenia w Dyrekcji w godzinach urzędowych i w Nadleśnictwach Grajewo, Sobibór, Ostrołęka, Nurzec, Lipniki, Kolno i Suwałki.

Siedlce, dnia 31 lipca 1926 r.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Siedlcach.

Ogłoszenie.

Dnia 24 sierpnia o godzinie 1-ej po poł. w **Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu,** ul. Lubelska Nr. 53, odbędzie się przetarg ustny i ofertowy na sprzedaż szlaki cynkowej, znajdującej się w N-wie Olkusz, obr. Hutki, w oddziale 52. Warunki licytacji można przejrzeć w D. L. P. w Radomiu, w godzinach urzędowych za wyjątkiem świąt i w N-wie Olkusz, oraz w wydawnictwie Tygodnika „Przemysł i Handel" w Warszawie, ul. Elektoralna 2.

Wezwanie do składania ofert.

Korpus Ochrony Pogranicza ogłasza nieograniczony przetarg na dostawę 400.000 szt. haceli ostrych.

Hacele winny ściśle odpowiadać warunkom technicznym ustalonym przez Dep. II Kaw. M. S. Wojsk. i „Instrukcji weter.", Wet. 6/1923 r., wymiar 1.

Oferty na przepisowych wzorach wraz z wzorami haceli i wadjum w wysokości 3 procent oferowanej sumy dostawy w zalakowanych kopertach firmowych z napisem „Oferta na dostawę haceli do L. 7243/KOP. z dnia 26 lipca 1926 r.", składać należy w kancelarji Dowództwa K. O. P., pokój Nr. 7, najpóźniej do dnia 24 sierpnia 1926 r., godz. 10-tą.

Dowództwo K. O. P. zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, jakoteż zmiany w ilościach dostawy.

Przetarg odbędzie się 24 sierpnia 1926 r. o godz. 10.30 w Dowództwie K. O. P. ul. Nowy Świat 69.

Dowództwo K. O. P.

Wydzierżawienie tartaków państwowych.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza na dzień 16 sierpnia 1926 roku przetarg ofertowy na wydzierżawienie tartaków w Białymstoku, Wołkowysku i Włodawie.

Warunki dzierżawy znajdują się na wszystkich większych stacjach kolejowych wyżej wymienionej Dyrekcji oraz w Wydziale Zasobów tejże Dyrekcji, Wilno, ul. Słowackiego Nr. 2.

Wezwanie do składania ofert na 30000 menażek żołnierskich.

Departament VII Int. M. S. Wojskowych zamierza oddać w drodze nieograniczonego przetargu publicznego dostawę około 30.000 sztuk menażek żołnierskich, wyprodukowanych ściśle według opisu technicznego Dep. VII Int. z dnia 2. XI. 1923 r.

Oferty w kopertach opieczętowanych winny wpłynąć wraz z wzorami menażek do dnia 24 sierpnia br.

Rozprawa ofertowa odbędzie się dnia 28 sierpnia b. r. o godz. 11-ej.

Dostawa loco magazyny wojskowe najbliższego D. O. K.

Termin dostawy 3 miesiące od daty zawarcia umowy.

W ofercie należy podać ilość zaoferowanych menażek i cenę w złotych za menażki malowane i niemalowane.

Do przetargu obowiązują: 1) opis techniczny Dep. VII Int. i instrukcja 0—1022- 2) wadjum w wysokości 3% wartości oferowanej dostawy.

Ewentualnych dodatkowych informacyj zasięgnąć można w godzinach urzędowych w Dep. VII Int. (pokój 128) oraz w Okręgowych Szefostwach Intendantury.

Władza wojskowa zastrzega sobie prawo zmiany, podanej ilości dostawy oraz oceny i wyboru przedłożonych ofert.

L. 20122/26 W. M. III/B.

Dep. VII Intendentury.

Zarząd dróg wodnych w Pułtusku ogłasza

Przetarg publiczny

na wykonanie budowli regulacyjnych na rz. Narwi z materjałów własnych przedsiębiorcy, a mianowicie:

I. Umocowanie brzegu brzegosłonem i materacami faszynowemi:

1) w Ostrołęce, km. 157, materacy m.² 680, brzegosłonu m.² 1200.

2) w Kruszewie, km. 143, materacy m.² 840, brzegosłonu m.² 2000..

II. Budowa tam z faszynady:

1) w Lubielu, km. 103, około m.³ 960.

2) w Gostkowie, km. 87, około m.³ 780.

Oferty wg. wzoru ustalonego przez Zarząd w zamkniętych i opieczętowanych kopertach oraz kwit Kasy Skarbowej w Pułtusku na wniesione 5% oferowanej wartości wykonania robót, składać należy w Zarządzie Dróg Wodnych w Pułtusku do dnia 30 sierpnia 1926 r. do godziny 11-tej.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 12-tej w biurze Zarządu Dróg Wodnych w Pułtusku, ul. Stare Miasto Nr. 38.

Zarząd zastrzega dowolny wybór oferty w zależności od zatwierdzenia przez Dyrekcję Dróg Wodnych w Warszawie.

Oferty niedostowane do ustalonego wzoru i niewypełnione kompletnie przez oferenta, będą uznane za nieważne.

Ogólne i techniczne warunki oraz wzór oferty są do rozpatrzenia w biurze Zarządu w godzinach urzędowych.

Ogłoszenie.

Kierownictwo Budowy Kolei Państwowej Kalety — Podzamcze ogłasza na d. 21 sierpnia dwa przetargi ofertowe: 1) na dostawę około 50.000 m.³ szlaki płukanej wielkopiecowej, względnie tłucznia z kamienia twardego do podsypki torów, oraz 2) kostki do brukowania przejazdów z kamienia twardego: o wymiarach 10 × 10 × 10 cm., około 220.000 sztuk i 18 × 18 × 18, około 11,000 sztuk.

Ceny winny być oferowane loco wagon stacja załadowcza za tonnę materjału.

Szczegółowe warunki przetargów są do przejrzenia w Kierownictwie Budowy w Lublińcu G. Śląsk, w godzinach urzędowych.

Konkurs.

Wydział Powiatowy Sejmiku w Biłgoraju poszukuje dla Komunalnej Szkoły Rzemieślniczej-Przemysłowej instruktorów do działów: szewckiego, stolarskiego i zabawkarskiego.

Uposażenie, jak w państwowych szkołach tego typu. Termin składania ofert do dnia 15 sierpnia 1926 roku.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Biłgorajski: (—) **I. Bobek.**

Dyrekcja Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej Ordynacji Zamojskiej **im. T. Kościuszki w Zamościu,** poszukuje

Instruktora stolarskiego

z ukończoną szkołą rzemieślniczo-przemysłową, posiadającego zdolności rysunkowe, świadectwa z odbytej praktyki, przynajmniej 5-ciu lat i referencje od osób godnych zaufania.

Warunki płacy: 9 kategorja urzędników państwowych. Posada do objęcia z dniem 1. września r. b.

Oferty należy składać do dnia 19 sierpnia.

Architekt

z dyplomem z Politechniki i budowniczy z ukończoną conajmniej średnią szkołą budowlaną i dłuższą praktyką — otrzymają zaraz posadę nauczyciela przy Państwowej szkole budowlanej w Lesznie, woj. Poznańskie. Podania z dokumentami przesyłać do Dyrekcji szkoły.

Majstrów instruktorów

szczotkarskiego i rymarskiego poszukują **Państwowe Zakłady Przemysłowo-Szkolne w Piotrkowie.**

Wymagane kwalifikacje: do prowadzenia odnośnego warsztatu i wykładania rysunków zawodowych, materjałoznawstwa i teorji zawodowej.

Posady do objęcia z dniem 1. września 1926 roku.

Oferty należy nadsyłać do powyżej wymienionych Zakładów możliwie najprędzej.

Cennik orjentacyjny materjałów budowlanych

wedle pism warszawskich.

Blacha żelazna ocynkow.:	711×1422×0,45 m/m grub.	kg. 1.25
	711×1422×0,50 m/m grub.	kg. 1.20
	1m.×2 m.×0,50 m/m grub.	kg. 1.26
Cement portland w beczkach	10 kg.	9,—
Cegła zwyczajna palona	1.000 szt. 60 do	75,—
Cegła ogniotrwała krajowa	1.000 szt.	200,—
Dachówka karpiówka	1.000 szt.	115,—
Dachówka marsylska	1.000 szt.	195,—
Dachówka ciągniona	1.000 szt.	215,—
Dachówka gąsiory	1.000 szt.	600,—
Eternit: płytki, przystawki i gąsiory, zależnie od koloru	1.000 szt. od 625,— do	700,—
Gips	kg.	10,—
Kafle kwadratele w kompl. piecowych: polewane	szt. 0,38 do	0,40
Kafle kwadratele w kompl. piecowych: niepolewane	0,38 do	0,20
Kamień polny brukarski	mtr.³ 20 do	35,—
Karbolineum	kg.	0,45
Kastor oryginalny Karstensa	kg.	5,50
Klepka dębowa posadzkowa	1.000 szt.	600,—
Piasek wiślany		8,—
Piaskowiec szydłowiecki w blokach	mtr.³ 100,— do	500,—
Siatki druciane: mur. do wyprawy 1.80 do 2.50, na ogrodzenia	za m.² 1.80 do	3.50
Smoła drzewna sosnowa	kg.	0,40
Tafelki terakot. posadzkowe	mtr.² 12,— do	20,—
Tafelki terakot. glazurowane	mtr.² 32,— do	35,—
Terpentyna	kg. 2,— do	3,00
Żwir wiślany	mtr.³	25.—

Dzierżawy, zastępstwa, personał, sprzedaże itd.

NADZWYCZAJNA OKAZJA!

23 szt. Elektromotorów, jak nowych, z rozrusznikami prądu stałego

1 szt. 220 Volt $1^1/_2$ K. M. 1500 obr. F-my Elektromotoren-Werke „Kaiser"

1 szt. 220 Volt 1,1 K. M. 1980 F-my A. E. G

21 szt. 440 Volt 1,1 K. M. 1650 obr. F-my Schumanns Elektr.-Werke Leipzig

oddaje z powodu innych dyspozycyj.

Zapytania skierować proszę pod „**Elektromotor**" do „Rynku Metal. i Masz." za nr. 2937.

100 000 cegieł
145

I klasy oraz 50 000 dachówek franco wagon Poznań tanio do oddania. Fabryka narzędzi stolarskich **A. Wardziński, Nakło.**

LOKOMOBILA LANZA
146

60—70—85 H.P. 12 Atm. Kompaund, z przegrzewaczem, kondensacją, sterowaniem wentylowem, nadzwyczajnie ekonomiczna w opale, mało używana, do sprzedania zaraz za 3000 dolarów. Bliższa wiadomość: **W. Schindler, Kraków**, Powiśle 5.

PAROWĄ POMPĘ ZASILAJĄCĄ
2935

z połączeniem transmisyjnem 53 m^2 powierzchni ogrzewalnej 8—10 atm. kupię

A. SCHENDEL — WIELEŃ
— Fabryka cegieł wapiennych.

Motorowa łódź

z kajutą, z motorem 45 H. P. Mercedes, na turystykę jak i na cele holownicze, do sprzedania. **Mianowicz, Warszawa-Praga,** wprost ul. Szerokiej. 143

Sprzedamy korzystnie:

samochód osobowy Adler 12/34 HP. 6-siedzeniowy, samochód osobowy Adler 9/24 HP. 6-siedzeniowy, samochód osobowy Steiger 10/50 HP. limuzyna, 2 samochody osobowe Austro-Daimler 13/35 HP. 6-siedzeniowe, podwozie Mercedes 16/40 HP., samochód ciężarowy Büssing 4-tonnowy, samochód ciężarowy Adler 4-tonnowy. **„Polauto", Hellwig, Bittner i S-ka,** — Warsztaty reparacyjne samochodów, **Poznań**, ul. Przemysłowa nr 25. — Tel. **1367**, 109

Do sprzedania 2933

WÓZ z pod MOTORU

nadający się pod ciężary na bitym gościńcu
2 pulsometry używane, jeden prawie nowy
oraz **10 beczek oliwy** używanej. Wiadom.:

A. GRUCA BOCHNIA, ul. Wygoda 1402

2 Samochody

Adler 8/24 i 12/22 K. M. w najlepszym stanie, rejestrowane, nowo z remontu i lakierowane, bardzo tanio na sprzedaż. **Hotel Dworcowy, Margonin,** pow. Chodzież. 104

2 garnitury młocarniane
2882

w dobrym stanie do natychmiastowego użytku, sprzeda **E. Müller, Mogilno**, Jana Kausa 11.

Samochód ciężarowy

4 tonnowy firmy „Sauer", w ruchu, w dobrym stanie, zarejestrowany, do sprzedania za cenę przystępną, zaraz. Wiadomość: **Centralne Składy Syndykatu Rolniczego Warszawskiego, Powązki,** ulica Schlachtuzowa nr. 3, 155

Leżący aparat dezynfekcyjny

2,500 mm. długości 1,500 mm. średnicy, do odkażania parą, do sprzedania. Wiadomość: **Tow. „Strem", Warszawa** ul. Mazowiecka 7; Tel. **237-17.** 110

Sprzedam tokarnię

3 metr., na przyzmach, pociągową, prawie nową. **Kucharski, Warszawa** Chłodna 19. 111

Motor
117

18 k., dwu-cylindrowy „Opel" z towarowego auta, dobry, nadający się do warsztatu, do łodzi wodnej, za 600 zł i różne części automobilowe sprzeda **Dyło, Nakło**, ulica Jackowskiego 37.

Zakłady Przemysłowe

Br. Grabski, Łódź, Zakątna 59/61

sprzedadzą większą partję 2940

drutu cynkowego grubości 1.4 mm. i 2 mm.

AUTOBUS

Chewrolet, 16 osób, w najlepszym stanie pod pełną gwarancją, w ruchu, nowy typ, sprzeda za 6 tys. zł lub zamieni na osobówkę krytą nowego typu **„Montan", Ostrów** (Pozn.), ul. Raszkowska 26. 123

Młóckarnię parową

„Landsberga", siła 108 koni i motorową siła 12 koni, również „Landsberga" korzystnie na sprzedaż. **Biuro Handlowe Józef Cyraniak, Poznań**, Św. Marcin 5 Tel. 24-51. 115

WOLINIARKI

(Holzwollemaschienen) marki Kirchner, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: **Jerry, Kraków,** Florjańska 28. 157

Do sprzedania
po cenach korzystnych:

1	tarcz	790	×	350	×	95	żelazna
1	„	580	×	500	×	95	„
1	„	490	×	210	×	70	„
1	„	445	×	270	×	70	„
1	„	485	×	210	×	70	„
1	„	390	×	200	×	70	„
1	„	720	×	210	×	80	drewniana
1	„	1370	×	300	×	90	„

2 garnki kondencyjne
13 m. rury lanej 70 m/m
9 „ „ „ 800 × 170 m/m
14 „ „ „ 750 × 150 „
2 „ „ „ 300 × 120 „
5 szt. trójników 120 m/m
1 kolano żelazne 80 m/m
1 „ „ 180 „
1 odłącznik 170 × 170 × 130 m/m
120 szt. szkieł od akumulatorów
181 balonów próżnych od kwasu
1 rezerwuar 15500 × 4300 × 4500 m/m
grubość blachy 5 m/m

Wiadomość:

Elektrownia Miejska Wąbrzeźno

2922

Łódź motorowa
nowa, żelazna, torpedo, aluminjowa 8 m. dł. 1 m. szer. na sprzedaż, widzieć można na Regatach. **Szmelter, Bydgoszcz, Wesoła 14.** 128

Samochód
156

4- osobowy, 7 opon, mniejszy typ „Protosa" pod gwarancją dobrze utrzymany na sprzedaż. Zużywa 10 litr. benzyny na 100 kilom. Cena zł 2500. **Sokołowski, Tczew,** Mickiewicza 9.

Czopowo-nitowa maszyna
(Spundnutmaschine), fabrykat Kieselinga, Lipsk, prawie nowa, korzystnie na sprzedaż. Zgłosz pod „Maszyna" do biura ogłoszeń **J Weber — Bydgoszcz.** 119

Saurera
sprzedamy 3 ton. bez tylnych gum. Części ciężarowe do Saurerów, Prag i Dajmlerów przy większej ilości po dwa złote za kilo.
Szwejsaparat zupełnie nowy, dwu szufladowy, wytwarza 1500 litr. gazu na godzinę, waży 120 kg.
Kupimy **TOKARNIĘ UŻYWANĄ** 1—1½ mtr. ciężk. typu.
Warsztaty Mechaniczne, Warszawa IX. Warmińska Nr. 10.
2883

Lokomobila motorowa
do młóckarni itp., nowa 12-konna, firmy „Deutz", typu „Colonia", na benzol, benzynę, naftę i spirytus, okazyjnie do sprzedania w fabryce kamieniarskiej **Alfreda Fiebegera w Kaliszu,** Górnośląska 102. 120

Tartak murowany
dwugatrowy, z placem obszernym (1⅛ morga) w Krakowie, przy stacji kolejowej, połączony torem przemysłowym, do wydzierżawienia lub sprzedania. Bliższa wiadomość w kancelarji **d-ra Adolfa Grossa, Kraków,** Św. Anny 9. 121

KUPNA

Używany kocioł parowy
o powierzchni ogrzewanej 100 m² 8—10 atm., używany siewnik nawozowy „Westfalja" ⅛ m. kupi **H. Methner, fabryka maszyn, Bojanowo,** pow. Rawicz, tel. 46. 122

Poszukuję kupna
kompletu **łańcuszków i haków**
do wyrobu materacy patentowych, również i sprężyn stożkowych, teówki, taśmówki i drutu płaskiego. Oferty do „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 2928.

MOTOR
1 PS, 220 volt, kupię. Łaskawe oferty z podaniem ceny do: **Czablewski,** Świecie, n./W. 219

Motor benzynowy
nowszy (Deutza) leżący, 6 PS, pod gwarancją do natychmiastowego użytku, poszukuje celem kupna Także **motor elektryczny** do prądu fazowego z przynależnościami. **A. Gehrmann, Iłż., Starogard** (Pomorze). 163

Motor elektryczny
2—3 K.M. 220 Volt 1400 - 1600 obrot.
na prąd stały, używany, w dobrym stanie — kupię za gotówkę. Zgłosz.
do Adm. Rynku Metalowego i Maszynow. pod nr. 2932

Kupimy za gotówkę
ca. 2½ **km. toru** (5 km. szyn) **kolejki polnej** 65 mm. profilu i prosimy o oferty. **Majętność Bielawy,** poczta Granowo, powiat Grodzisk. 164

Kupię używane T-dźwigary (podciągi)
14 albo 16-ki. Szyny kolejowe lub kolejki polowe 10 cm. — 8½ albo 4¼ m. długości. Oferty z oznaczeniem ceny uprzszam pod L 3955 Ann.-Eksped. Wallis—Toruń. 126

Kupię 2 mocne i dobrze utrzymane
windy rurowe
Łaskawe oferty z podaniem ceny do: **Przedsiębiorstwo studniarskie - Żnin.** 128

Poszukuję 1 aparatu
do spuszczania i napełniania wody selterskiej, możliwie systemu „Nowa". 1 aparat do spuszczania piwa. 1—2 kotły do rozpuszczania i meszania o pojemności ca 100 ltr. albo też kompletne urządzenie. Oferty z oznaczeniem ceny do **Sarnowski — Grudziądz,** ul. Groblowa 47. 146

Poszukuje się 2936
tokarni do obróbki metali
1 metr lub ½ mtr., cięższej budowy. — Zglosz. pod adresem:
WŁOCŁAWSKA FABRYKA DRUTU
dawn. C. KLAUKE Sp. Akc., Włocławek.

Kupię zaraz używane, ale dobrze utrzymane
maszyny mleczarskie
141

Oferty nadsyłać do: Mleczarnia Nakło **w Trzeciewnicy.**

Cukrownia poszukuje
5 klm. szyn
z 65 podkładami żelaznemi, szerokość toru 600 oraz 10 klm. luźnych szyn 70 lub 80. Oferty pod „Cukrownia" A. C., **Kurjer Warszawski,** Marszałkowska 108. 151

Młocarnię
100

używaną najchętniej małą z odpowiednim motorem lub lokomobilą kupię. Oferty zawierające dokładny opis stanu oraz cenę proszę nadesłać: **Maj. Hanulin,** poczta Kępno.

Kupię używaną tokarnię
2½ m długą wiertarkę słupkową. Proszę o podanie ceny. **Pogonowski, Sroda, Nowy Rynek 7.** 101

Używany motor
Benza kupię 7 — 8 PS. lub Deutza. **Pogonowski, Sroda, Nowy Rynek 7.** 102

Poszukuje się celem kupna:
formy do rur, łuków i odgałęzień cementowych
o średnicy 100, 125 i 150 mm. Oferty pod **K. J.** do Administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego." 2938

Wózki wywrotowe
do wożenia ziemi zakupi **Fabryka Konserw Mięsnych** T. A. **Bydgoszcz,** Promenada 1. — Telefon 343 i 420. 216

Kupię dachówczarkę
124

„Karpiówkę podwójną" z podkładami lub same podkłady — „Caspary'ego" **Komar, Lubliniec Nowy, Cieszanów.**

Kupię okazyjnie
114

kolejkę wąskotorową 600 mm. wraz z przyborami. Szczegółowe oferty: **Skierniewice,** skrzynka pocztowa nr 17.

Kupię małą tokarnię
Oferty: **Nobel, Kraków,** Starowiślna 42 159

Kupujemy tokarnie pociągowe używane
od pół do trzech metrów toczenia, za gotówkę. Tokarnie winny być w porządku. Spieszne ofrty pod „Tokarnie" do **„Par" Warszawa,** ul. Moniuszki 2. 115